P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. SOBOTA, 4-GO MARCA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 63

MIN. GAFENCU W DRODZE DO WARSZAWY

Rumuński minister spraw zagranicznych przyjęty będzie dziś przez Marszałka Smigłego-Rydza, premiera Składkowskiego i ministra Becka

LWÓW, 3 marca.

(PAT) Dziś po godz. 22-ej na pięknie przybrany zielenią i flagami o barwach państwowych rumuńskich i polskich dworzec główny we Lwowie zajechał pociąg, wiozący ministra spr. zagr. królestwa Rumunii p. Gafencu.

Na powitanie p. ministra Gafencu przybyli na dworzec przedstawiciele władz administracyjnych oraz konsul rumuński we Lwowie p. Popovici.

P. min. Gafencu w towarzystwie ambasadora R. P. w Bukareszcie Raczyńskiego i radcy ambasady rumuńskiej w Warszawie p. Dimitrescu wysiadł z salonki, po czym po przywitaniu się z zebranymi i po krótkiej rozmowie wrócił do wagonu. O godz. 23 min. 23 pociąg ruszył w dalszą drogę do Warszawy.

Min Gafencu w dniu 4 marca bm. złoży wizyty min. Beckowi, gen. Składkowskiemu i Marszałkowi E. Śmigłemu-Rydzowi.

W godzinach południowych min. Gafencu złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, po czym weźmie udział w śniadaniu, wydanym z okazji jego pobytu przez p. prezydenta Starzyńskiego, w pałacu Blanka.

W godzinach wieczornych min. Beck będzie podejmował min. Gafencu obiadem, po którym odbędzie się raut.

W dniu 5 bm. min. Gafencu będzie przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta R. P.

P. Prezydent Rzeczypospolitej będzie podejmował ministra Gafencu śniadaniem na Zamku. W godzinach wieczornych odbędzie się obiad w ambasadzie rumuńskiej oraz raut.

W dniu 6 bm. minister Gafencu odjedzie do Bukaresztu.

Koronacja Piusa XII odbędzie się 12 marca

Kardynał Pacelli został wybrany jednogłośnie w trzecim głosowaniu.— Po wyborze Ojciec Swięty osobiście zatelefonował do swych sióstr

LONDYN, 3 marca.

(PAT) Korespondent Reutera donosi z Rzymu następujące szczegóły wczorajszego conclave:

Dokładne dane liczbowe głosowania nie są znane. Wiadomo tylko, że w pierwszym głosowaniu na kandydaturę Pacelli'ego padła duża ilość głosów, a w drugim głosowaniu było wyraźnym, iż szanse jego jeszcze bardziej wzrosły.

Kardynał Pacelli był

BARDZO WZRUSZONY PRZEBIEGIEM CONCLAVE.

Siedział nieruchomo z twarzą pobladłą ze wzruszenia i od czasu do czasu pochylał głowę i ukrywał twarz w dłoniach.

Po pierwszym i drugim głosowaniu kardynałowie prowadzili między sobą długie rozmowy, naradzając się w przerwie.

W TRZECIM GŁOSOWANIU KARDYNAŁ PACELLI ZOSTAŁ WYBRANY.

Przed wyjściem na balkon zewnętrzny Bazyliki i udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego Urbi et Orbi, elekt udał się do cel, gdzie leżeli chorzy kardynałowie Boggiano i Selvaggiani. Ojciec Święty uściskał gorąco kardynała Selvaggiani, który był Jego przyjacielem od dzieciństwa.

Po wyborze

OJCIEC ŚWIĘTY ZATELEFONOWAŁ OSOBIŚCIE DO SWYCH SIÓSTR.

***

RZYM, 3 marca.

(PAT) Dzisiejsza prasa poranna poświęca całe kolumny wczorajszej elekcji Ojca Świętego, kardynała Pacelli.

Według „Messagero", były kardynał sekretarz stanu został

WYBRANY PAPIEŻEM W TRZECIM GŁOSOWANIU JEDNOGŁOŚNIE.

Wobec powyższego kardynałowie Boggiani i Marchetti Selvaggiani, którzy nie mogli opuścić swych cel wobec niedyspozycji, oddali swe głosy na kardynała Pacelli'ego, który też natychmiast po elekcji nie omieszkał odwiedzić chorych kardynałów i udzielić im pociechy duchowej.

Nowy Papież — pisze „Messagero" — wybierając imię Piusa XII, dał wyraz chęci

NAWIĄZANIA DO TRADYCYJ 2-CH PONTYFIKATÓW, ZA KTÓRYCH ROZWIJAŁO SIĘ JEGO ŻYCIE JAKO DOSTOJNIKA KOŚCIOŁA,

za czasów dwóch Papieży Piusów. Szczególnie jednak przybierając to imię, kardynał Pacelli chciał dać wyraz wdzięczności i

PRZYWIĄZANIA DO ZMARŁEGO OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI,

który Go darzył niezmiennie dużym zaufaniem. Zgodnie z tradycją, nowy Papież winien być koronowany w najbliższą niedzielę po elekcji. Wobec tego jednak, że do niedzieli pozostały zaledwie 2 dni, nie może być mowy o tym, aby zdołano poczynić wszelkie konieczne przygotowania do wspaniałej ceremonii koronacyjnej.

Zatem

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE ODBĘDĄ SIĘ DOPIERO DNIA 12-GO MARCA.

Dzienniki przypominają, że Papież Pius XII włada poza językami włoskim i łacińskim biegle językami niemieckim, hiszpańskim, angielskim, portugalskim, francuskim i węgierskim.

Dzienniki zwracają uwagę, że kardynał Pacelli w ubiegłą środę ostatni wkroczył do conclave, gdzie znajdowali się już wszyscy członkowie świętego Kolegium.

Prasa przypomina okoliczność, że cela, którą zajmował Pius XII podczas conclave, stanowiła część Jego normalnych apartamentów watykańskich i oznaczona była numerem 13.

Orędzie nowego Papieża

Zachowanie pokoju winno być najgłębszą troską wszystkich serc

CITTA DEL VATICANO, 3.III.

(PAT) „Osservatore Romano" ogłasza następujące orędzie Ojca Świętego, Piusa XII-go, do świata katolickiego:

„Podczas, gdy najgłębsze wzruszenie opanowuje Naszą duszę i czujemy się jakby poruszeni wobec olbrzymiej odpowiedzialności, do jakiej Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych zamierzeniach zechciała Nas powołać, odczuwamy potrzebę doniesienia wszystkim Naszych pierwszych myśli i Naszego pierwszego Ojcowskiego słowa.

Przede wszystkim, ze szczególnym uczuciem kierujemy Nasz Ojcowski uścisk do Kardynałów Św. Kolegium, których miłosierdzie, cnoty i wybitne wartości duchowe znamy oddawna. Następnie pozdrawiamy ze szczególną łaskawością czcigodnych Naszych braci w Episkopacie. Równocześnie błogosławimy księży, zakonników i zakonnice i tych, którzy w misjach pracują nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego i którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem biskupów współpracują w ich apostolacie.

Wreszcie pozdrawiamy wszystkich Naszych synów, rozproszonych po całym świecie, a zwłaszcza tych,

KTÓRZY CIERPIĄ Z POWODU BIEDY I BÓLU.

Niechaj na wszystkich i na każdego z osobna zstąpią obfite i dobroczynne łaski Boga.

W tym uroczystym momencie myśl Nasza biegnie ku tym, którzy są poza Kościołem i którym sprawi przyjemność wiadomość, że Papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły o wszelkie dobro.

Do tego Naszego ojcowskiego orędzia pragniemy dodać życzenia i

WEZWANIE O POKÓJ.

Wezwanie o pokój, który Nasz poprzednik z taką uporczywością doradzał ludziom, o który błagał tak gorącymi modłami i za który ofiarował swe życie.

Wzywamy wszystkich do pokoju sumień, sumień spokojnych, w umiłowaniu Boga, do pokoju rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju panującego pomiędzy narodami a osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaznej współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Boskiej Opatrzności.

W obecnych trudnych godzinach, w chwili, gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego pokoju, będącego

NAJGŁĘBSZĄ TROSKĄ WSZYSTKICH SERC,

wznosimy do Boga szczególne modlitwy za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najcięższy obowiązek prowadzenia narodów po drogach pomyślności i postępu.

Oto jest pierwsze Nasze ojcowskie życzenie. Przed Nami mamy

WIZJĘ NIEZMIERNEGO ZŁA, TRAWIĄCEGO ŚWIAT,

któremu z pomocą posłał Bóg Nas, nieuzbrojonych, lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa „Capite Nos" („Zrozumcie Nas"). Wy, synowie i bracia, nie zechcecie na pewno wyrazić tego życzenia nadaremno. Po łasce Bożej liczymy przede wszystkim na waszą dobrą wolę, dostojni kardynałowie oraz czcigodni bracia. Oby Pan Nasz Jezus Chrystus zechciał uczynić nasze życzenia owocnymi i zesłać pocieszenie na całą ziemię, oraz oby nadał Naszym życzeniom cnotę i znaczenie błogosławieństwa, którego w imię Chrystusa z całego serca udzielamy".

Rozwiązanie parlamentu w Belgi?

Przesilenie rządowe jeszcze trwa

Bruksela, 3 marca.

(PAT) Soudan zrzekł sie misji tworzenia nowego rządu.

Burmistrz Brukseli i przywódca liberałów min. Adolf Max wezwany został dziś do króla, który powierzył mu misję utworzenia nowego rządu, Max jednak misji tej nie przyjął.

Z kolei wezwany został do pałacu królewskiego dotychczasowy premier Pierlot. Krążą pogłoski, że Pierlot otrzymać miał polecenie rozwiązania izby deputowanych i rozpisania nowych wyborów.

Wielkie zbrojenia St. Zjednoczonych i Anglii

Pół miliarda dolarów na armię lądową. — Rząd angielski przeznaczył 220 milj. funtów na lotnictwo

Waszyngton, 3 marca.

(PAT) Izba reprezentantów uchwaliła dużą większością i odesłała do senatu projekt ustawy, przewidujacy kredyty na armię w wysokości 499 milionów 857 tys. dolarów.

* * *

Londyn, 3 marca.

Przedłożony dziś Izbie Gmin budżet ministerium lotnictwa na rok finansowy 1939-40, wynosi gigantyczna sumę przeszło 220 milionów funtów. Analiza tego budżetu wykazuje, że na zakup sprzętu lotniczego przeznacza sie około 90 milionów funtów.

Wziąwszy pod uwagę ceny poszczególnych typów od najlżejszych myśliwców do najcięższych bombowców, należy przyjąć, że suma, przeznaczona na zakup sprzętu zapewni lotnictwu angielskiemu w ciągu roku finansowego conajmniej 8 do 10 tysięcy nowych samolotów.

Berlin, 3 marca.

(PAT) Prasa angielska zwraca uwagę, iż budżet lotnictwa angielskiego po raz pierwszy w historii W. Brytanii przewyższa budżet marynarki. Zdaniem pism, widać w tym nowa hierarchię broni w Anglii, co ze względu na angielskie tradycje morskie nabiera szczególnego znaczenia.

600 tys. rekruta pod broń

powołał wczoraj rząd włoski

Rzym, 3 marca.

Wczoraj w południe rozlepiono tu plakaty, powołujące pod broń kilka roczników rezerwistów oraz 600 tysięcy rekrutów, którzy dotąd z różnych względów nie odbyli służby wojskowej.

400 tys. uchodźców hiszpańskich we Francji

Wyżywienie ich kosztuje Francję dziennie 4 miliony franków

Paryż, 3 marca.

(PAT) Równolegle z powszechnym zadowoleniem, jakie wywołała nominacja marszałka Petain na stanowisko ambasadora francuskiego w Hiszpanii, coraz bardziej paląca staje się we Francji sprawa uchodźców hiszpańskich.

Rząd francuski musiał dziś wystąpić do parlamentu o dodatkowy kredyt 150 miln. franków na opiekę nad tymi uchodźcami. Według informacyi ze źródeł urzędowych, wydatki na umieszczenie uchodźców i na opiekę nad nimi sięgają już obecnie kwoty 275 miln. fr.

W kołach parlamentarnych liczą się z tym, że z ogólnej liczby 400 tys. uchodźców hiszpańskich pozostanie jeszcze przez czas dłuższy we Francji około 250 tys., których koszt utrzymywania wynosi dziennie ok. 4 miln. fr.

W toku obrad komisji spraw zagranicznych izby deputowanych podkreślano, że cały ciężar tej sprawy spada niemal wyłącznie na Francje, Stany Zjednoczone wyraziły bowiem gotowość przyjęcia na swoje terytorium zaledwie 240 uchodźców hiszpańskich, inne zaś kraje do których rząd francuski w tej sprawie się zwracał, udzieliły odpowiedzi odmownej, albo nawet nie dały żadnej odpowiedzi.

W kołach prawicowych podkreślają szczególnie, że Rosja Sowiecka nie wyraziła gotowości przyjęcia uchodźców hiszpańskich, nawet komunistów, czyniąc tylko gest stosunkowo nieznaczny, a mianowicie przekazując 5 miln. fr., co stanowi mniej więcej jednodniowy koszt utrzymania uchodźców we Francji. Suma ta została wpłacona na rece byłego ambasadora rządu Negrina w Paryżu przed opuszczeniem przez niego gmachu ambasady.



Depesza P. Prezydenta Rzplitej

do Ojca Swiętega Piusa XII

WARSZAWA, 3 marca.

(PAT) W związku z wyborem J. Em. Ks. Kardynała Pacelli'ego na Papieża, Pan Prezydent R. P. wysłał do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XII następującą depeszę:

„Dowiadując się z głebokim wzruszeniem, że Wasza Świątobliwość został powołany łaską Najwyższego na tron Piotrowy, spieszę złożyć u stóp tronu Waszej Świątobliwości uczucia najgłębszej czci i synowskiego oddania Polski zawsze wiernej i przywiązanej do Kościoła.

Wraz z całym Narodem Polskim składam gorące życzenia chwały i długiego panowania apostolskiego Waszej Świątobliwości.

(—) IGNACY MOŚCICKI".

★

Warszawa, 3 marca.

(PAT) W związku z wyborem Ojca Świętego Piusa XII, Marszałek Polski Śmigły-Rydz skierował na rece Jego Eminencji kardynała sekretarza stanu następujący telegram:

„Proszę Waszą Eminencje o złożenie w moim imieniu u tronu Jego Świątobliwości moich oraz całej armii polskiej życzeń szczęścia Najwyższego Pasterza i wielkości Jego dzieła apostolskiego".

(—) Śmigły-Rydz.

Izby Rzemieślnicze protestują

preciw nowym obciążeniom

Warszawa, 3 marca.

Do Ministerstwa Opieki Społecznej wystąpiły Izby Rzemieślnicze z protestem przeciwko ostatnio wydanym przepisom, nakładającym nowe obciążenia na właścicieli warsztatów rzemieślniczych.

Rzemieślnicy protestuja przede wszystkim przeciwko podniesieniu opłat na rzecz Funduszu Pracy za pobierających naukę czeladników.

Izby Rzemieślnicze zabiegają o zmianę tego zarządzenia, stwierdzając, iż uniemożliwia ono właścicielom drobnych warsztatów przyjmowanie uczniów.

Posiedzenie sejmu

zwołane na środę

Warszawa, 3 marca.

Na nadchodzącą środe dnia 8 b. m. godz. 10 rano, zwołane zostało posiedzenie plenarne sejmu.

Porządek obrad nie został jeszcze ustalony. Przypuszczalnie znajda się na nim projekty ustaw załatwione ostatnio przez komisję sejmowa.

Rozszerzenie układu zbiorowego

dla pracowników bankowych

Warszawa, 3 marca.

Na skutek akcji podjętej przez Związek Pracowników Bankowych, nastąpi w najbliższym czasie dalsze rozszerzenie układu zbiorowego dla pracowników bankowych.

Zawarta ma być umowa zbiorowa, regulująca warunki pracy i płacy we wszystkich prywatnych bankach w Polsce.

Całkowita hitleryzacja Kłajpedy

Zamiast usuniętych portretów Smetony, wywieszono w szkołach portrety Hitlera

Kowno, 3 marca.

(PAT) Jak donoszą z Kłajpedy, ostatnio w szkołach kraju kłajpedzkiego przeprowadzono szereg zmian. M. in. kierownicy szkół otrzymali rozkaz usunięcia z klas litewskiego godła państwowego oraz portretów prezydenta państwa. Mają one być zastąpione portretami Hitlera i przywódcy Niemców kłajpedzkich dr. Neumanna.

Poza tym zwiększono ilość godzin gimnastyki kosztem nauki religii.

Przeprowadzenie ankiety wśród rodziców w sprawie języka wykładowego wstrzymano w szkołach z wykładowym językiem niemieckim, lub w takich szkołach powszechnych, w których wykładano niegdyś w języku niemieckim.

Rodzice studentów polskich w Gdańsku

u min. Swiętosławskiego

Warszawa, 3 marca.

(PAT) P. minister W.R. i O.P. prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 3 b. m. delegacje rodziców studentów polskich z Gdańska oraz delegację związku inżynierów polskich w Gdańsku, które w związku ze znanymi wypadkami przedstawiły sprawe studentów Polaków studiujących na politechnice gdańskiej.

Minister W.R. i O.P. oświadczył, że pozostaje w stałym kontakcie z p. ministrem spraw zagranicznych i informowany jest o przebiegu prowadzonych rozmów z senatem gdańskim.

Krwawy napad hitlerowców na Polaków

podczas zabawy w jednej z miejscowości w Wielkopolsce

Poznań, 3 marca.

W Barcienie urządzili Niemcy, zorganizowani w towarzystwie wioślarskim „Ruderverein", zabawę, na którą przybyło około 100 Niemców.

Przybyli posiadali w klapach marynarek swastykę oraz pozdrawiali się po hitlerowsku.

Po północy przybyło do lokalu, gdzie odbywała się zabawa, na piwo 4 Polaków. Polacy sprowokowani przez Niemców zażądali odegrania przez orkiestrę pieśni polskich.

Niemcy rzucili się wówczas na Polaków, bijąc ich nożami i kastetami. W wyniku zajść policja aresztowała 6 Niemców.

Anglicy nie obiecywali Arabom Palestyny

Ta'emnica korespondencji Mac Mahona z szeryfem Mekki Husseinem została wreszcie wyjaśniona. — Ziemie położone na zachód od Jordanu były wyłączone z projektowanego państwa arabskiego

Londyn, 3 marca.

(PAT) Korespondencja z r. 1915 byłego brytyjskiego Wysokiego Komisarza w Egipcie, sir Henry Mac Mahona, z szeryfem Mekki, Husseinem, późniejszym królem Hedżasu, odgrywająca w związku z obecną konferencją palestyńską doniosłą rolę jako podstawa prawna, na której Arabowie opierają swoje żądania niepodległości Palestyny, została ogłoszona dziś po południu.

Jak wiadomo, **korespondencja ta uważana była dotychczas za dokument, stanowiący tajemnicę państwową.** W trakcie przygotowywania autentycznego tłumaczenia z oryginału arabskiego **powstała pewna różnica zdań między stroną brytyjską a arabską co do pewnych ustępów tłumaczenia korespondencji. Ogłoszone dziś tłumaczenie stanowi tekst uzgodniony i uznany za autentyczny przez obie strony.**

Korespondencja została ogłoszona w formie **„białej księgi“** parlamentarnej, obejmującej 18 stron druku, i uzupełniona jest mapą, przedstawiającą przedwojenne granice Syrii i Palestyny pod panowaniem tureckim. Korespondencja Mac Mahona była jednym z posunięć w ramach planu brytyjskiego, **mającego na celu wywołanie powstania arabskiego przeciwko Turcji, który uwieńczony został powodzeniem głównie dzięki działalności słynnego płk. Lawrenca.**

Pierwszym listem tej korespondencji jest datowany z 14 lipca 1915 roku list szeryfa Husseina do Mac Mahona. W liście tym Hussein zwraca się do Wielkiej Brytani, aby **„uznała niepodległość krajów arabskich“** w ramach pewnych granic, obejmujących cały półwysep Arabski oraz ziemie, znane dziś jako Palestyna, Transjordania, Syria i Irak.

Odpowiedź Mac Mahona, datowana z 30 sierpnia 1915 roku, stwierdzała, **że wszelkie rokowania na temat określenia granic są przedwczesne.** List ten również potwierdzał treść oświadczenia naczelnego wodza brytyjskiego, lorda Kitchenera, zakomunikowanego już uprzednio Arabom, w którym W. Brytania stwierdziła swoje **„wyraźne pragnienie niepodległości Arabii“.**

Na następny list szeryfa, sir Mac Mahon odpowiedział listem, który Arabowie uważają za najbardziej istotny w całej korespondencji. Najważniejsze ustępy tego listu, datowanego z 24 października 1915 r., brzmią:

„Dwa okręgi Mersyny i Aleksandretty oraz część Syrii, położona na zachód od okręgu Damaszek, Homs, Hamma i Alepo, nie mogą być uważane za czysto arabskie, dlatego powinny być wyłączone z żądanych granic. Z uwzględnieniem powyższych zmian, nie przesądzając istniejących traktatów z przywódcami arabskimi, przyjmujemy owe granice“ (a tym samym Palestyna nie była objęta przyrzeczeniem danym Arabom przez Anglików — przyp. red.).

Jeśli chodzi o okręgi, położone w obrębie granic, w których W. Brytania posiada swobodę działania bez uszczerbku dla interesów swego sprzymierzeńca — Francji, upoważniony jestem udzielić w imieniu rządu W. Brytanii następujących zapewnień oraz następujących odpowiedzi:

1) Z uwzględnieniem powyższych modyfikacyj **W. Brytania gotowa jest uznać i poprzeć niepodległość Arabów na wszystkich obszarach w granicach, żądanych przez szeryfa Mekki.**

2) W. Brytania udzieli świętym miejscom gwarancji przeciwko wszelkiej napaści zewnętrznej oraz uzna ich nienaruszalność.

3) Gdy sytuacja na to pozwoli, Wielka Brytania udzieli Arabom swojej rady oraz pomoże im ustanowić na tych obszarach formę rządów, jaka okazałaby się najbardziej odpowiednia.

4) Z drugiej strony Wielka Brytania przyjmuje do wiadomości, **że Arabowie postanowili korzystać z rad i wskazówek, li tylko W. Brytanii oraz że doradcy i urzędnicy europejscy, niezbędni dla utworzenia zdrowej administracji, będą Brytyjczykami.**

5) **Jeśli chodzi o wilajety Bagdadu i Basra, Arabowie uznają, że interesy W. Brytanii wymagają specjalnych zarządzeń** administracyjnych dla zabezpieczenia tych obszarów przed obcą napaścią, rozwoju dobrobytu miejscowej ludności oraz zabezpieczenia wzajemnych interesów gospodarczych.

Przekonany jestem, że deklaracja ta stanowi ponad wszelką wątpliwość zapewnienie o życzliwości W. Brytanii dla aspiracyj jej przyjaciół Arabów oraz doprowadzi do mocnego i trwałego sojuszu, **którego bezpośrednim wynikiem będzie wyparcie Turków z krajów arabskich i wyzwolenie ludów arabskich z pod jarzma tureckiego, które przez tyle lat nad nimi ciążyło“.**

Na powyższy list Mac Mahona szeryf Hussein odpowiedział listem z dnia 5. 11. 1915 r., w którym m. inn. pisał: „Dla ułatwienia dojścia do porozumienia oraz oddania usługi Islamowi, jak również, aby uniknąć wszystkiego, co mogłoby przyczynić się do kłopotów i trosk Islamu oraz wobec tego, iż wysoce cenimy sobie przymioty i intencje rzadu Wielkiej Brytanii, **wyrzekamy się naszego roszczenia włączenia wilajetów Mersyny i Adany do królestwa arabskiego, natomiast wilajety Alepo i Bejrut oraz ich wybrzeże morskie są wilajetami czysto arabskimi, gdyż nie ma różnicy między Arabami muzułmanami a chrześcijanami — wszyscy pochodzą z jednego pnia“.**

Pozostała część korespondencji nie wnosi nic nowego do określenia granic państwa arabskiego w odniesieniu do ziemi zwanych obecnie Palestyną. Oficjalny pogląd brytyjski polegał zawsze na tym, że **cała Palestyna, położona na zachód od Jordanu, była wyłączona z przyrzeczeń Mac Mahona z 24. 10. 1915 i pogląd ten został stwierdzony w roku 1922 przez ówczesnego ministra kolonii, Churchilla.**

Z drugiej strony Arabowie od przeszło 20-tu lat wysuwają twierdzenie, że sens całej korespondencji Mac Mahona z Husseinem wskazywał na to, że część Syrii, położona na zachód od okręgów Damaszku, Homsu, Hamy i Alepo, nie obejmowała południowej części dawnego wilajetu Bejrutu, oraz niepodległych wówczas Sandżaku, Akry, Baloa (Nablus) i Jerozolimy, czyli mniej więcej obszaru dzisiejszej Palestyny. Arabowie twierdzili również, że gdyby miano zamiar wyłączyć te obszary, to zostałoby to wyraźnie zaznaczone.

Uzgodniony tekst w brzmieniu, ogłoszonym w „białej księdze“, bynajmniej nie rozwiązuje spornej kwestii, na czym właściwie przyrzeczenia Mac Mahona polegały.

Dyskusja palestyńska w Izb'e G'min

odbyć się ma w przyszłym tygodniu

LONDYN, 3 marca.

Prasa dzisiejsza donosi, że przywódcy opozycji domagać się będą od rządu w przyszłym tygodniu **wyznaczenia w Izbie Gmin terminu dyskusji palestyńskiej.**

Opozycja stoi na stanowisku, że wnioski w sprawie palestyńskiej nie są do przyjęcia dla Żydów.

Korespondent „Daily Sketch“ informuje, że, aczkolwiek rząd nie odstąpi od swych zasadniczych wniosków, to jednak są one tak elastyczne, że umożliwiają kompromis.

„News Chronicle“ informują, że Labour Party zwalczać będzie politykę Chamberlaina, zmierzającą do zniesienia deklaracji Balfoura, i popierać będzie z całą stanowczością zasadę odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Rokowania angielsko-żydowskie będą wznowione

Wnioski Macdonalda w sprawie niepodległego państwa arabskiego nie są ostateczne. — Rząd usiłuje ratować sytuację

LONDYN, 3 marca.

Dzisiejsze wieczorne spotkanie przedstawicieli rządu z Żydami powiększało szanse ponownego podjęcia oficjalnych rokowań brytyjsko - żydowskich na podstawie nowych wytycznych. Posiedzenie dzisiejsze trwało 5 kwadransów i miało charakter nieoficjalny. Rząd reprezentowany był przez Macdonalda i Butlera.

Jak słychać, Macdonald miał powtórzyć udzielone wczoraj przez Chamberlaina zapewnienie, że sugestie w sprawie utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego nie są ze strony rządu ostateczne.

Macdonald prosił również o kontrpropozycje żydowskie. Delegaci żydowscy mieli odpowiedzieć, iż proszą o wnioski alternatywne ze strony rządu, przy czym wyjaśnili oni powody, dla których nie mogą się zgodzić na ostatnie propozycje rządowe.

Zdaniem delegacji żydowskiej, rozwiązanie problemu palestyńskiego powinno odbywać się powolnie, procesem ewolucyjnym, który trwać ma od 10 do 15 lat.

Podkreślono przy tym żydowskie postulaty utrzymania mandatu, tak, aby rozwiązanie problemu odbyło się w ramach mandatu.

Dzisiejsze rokowania dają możliwość ponownego spotkania się przedstawicieli angielskich z żydowskimi, w poniedziałek po południu.

Jak donoszą, jest nadzieja, że podczas tego właśnie spotkania wyłoni się możliwość znalezienia nowych podstaw do oficjalnych rokowań.

Tezy żydowskie będą przygotowane na poniedziałkowym posiedzeniu Żydowskiego Komitetu Konferencyjnego, który ma być rozwiązany. Udzieli on pełnomocnictw egzekutywie Agencji Żydowskiej do prowadzenia dalszych rokowań z Anglikami. Do egzekutywy będzie przydzielony ścisły komitet doradczy.

* * *

LONDYN, 3 marca.

Usyszkin opuścił Londyn i udał się do Palestyny. Wyjechał również dr Wiese, który udał się do Ameryki.

Delegaci palestyńscy opuszczą Londyn w poniedziałek, zaś amerykańscy w środę.

Najbliższe popołudniowe posiedzenie rządu z delegatami arabskimi odbędzie się w sobotę. Rozmowy z Arabami odbywać się będą w dalszym ciągu na podstawie ostatnich wniosków rządu. W sobotę Arabowie przedstawią swe kontrpropozycje.

Starcia między studentami w Warszaw'e

Protest przeciw zajściom lwowskim. — Pisarze chłopscy o barbarzyństwie, które wdziera się do uniwersytetów

Warszawa, 3 marca.

W Warszawie doszło do **starc między grupami akademickiej młodzieży ludowej,a studentami z pod znaku ONR i pokrewnych.**

Dzisiaj wieczór odbył sie w Warszawie wiec protestacyjny Akademickiego Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici“ w sprawie napadu bojówki oenerowskiej we Lwowie na odczyt zorganizowany przez tamtejszą polską akademicką młodzież ludowa.

Również akademicka młodzież, grupująca się wokół organizacji „Siew“, wydała w Warszawie ulotki, **protestujące przeciwko zajściom na Uniwersytecie lwowskim. Oenerowcy napadli na ludowców kolportujących te ulotki.**

Jak wiadomo, we Lwowie na zebraniu polskiej akademickiej młodzieży ludowej na Uniwersytecie Jana Kazimierza, na którym dr. Szczotka wygłosić miał odczyt, zjawiła sie o godz. 7-ej wieczór bojówka, **która zatarasowała wejście do sali, nie wpuszczajac zgromadzonej publiczności i młodzieży akademickiej. Rozstawieni na korytarzach bojówkarze zatrzymywali przechodzącą publiczność, a rozpoznawszy studentów ludowców bili ich.**

Prezes związku p. Wilk został pobity. Jedna z pałek trzcinowych, zakończonych gałkami ołowianymi odebrano bojówkarzom i wręczono sen. Bartlowi do wyzyskania w walce przeciw bandytyzmowi na uczelniach.

Mimo tej krwawej awantury publiczność nie opuściła gmachu i odczyt odbył się.

Oprócz młodzieży akademickiej ludowej, **protest przeciwko zajściom lwowskim wystosowała również grupa pisarzy chłopskich, którzy złożyli oświadczenie, stwierdzające m. in., że w murY polskich uniwersytetów wdziera się barbarzyństwo, a przyczynę tego stanu widzą pisarze chłopscy w odcięciu młodzieży chłopskiej od dróg wiodacych do wyższych uczelni.**

Pod oświadczeniem podpisani są: Jan Wiktor, Stanisław Młodożeniec, Wincenty Burek, Wojciech Skuza, Stanisław Piętak i Józef Morton.

Ambasador brytyjski w Burgos

Londyn, 3 marca.

(PAT) **Foreign Office podało do wiadomości, że król mianował sir Maurice Drummond Petersona ambasadorem w Hiszpanii.**

Peterson był ostatnio ambasadorem w Iranie. W roku 1929 był on radcą ambasady w Madrycie.

Anglia przechodzi do ofensywy

Wizyta min. Becka w Londynie. — Nowa pozytywna ocena Polski.— Jak obserwowano w Londynie Niemcy? — Misja angielska jedzie na wschód Europy

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" w Anglii)

Londyn, w marcu.

Londyńskie koła polityczne oczekują z dużem zainteresowaniem wizyty min. Becka, która na razie wyznaczona została na początek kwietnia. Minister Beck przyjeżdża tu na zaproszenie brytyjskiego Foreing Office.

W ciągu ostatnich miesięcy **stosunek angielskiej opinii politycznej do Polski** zmienił się znacznie—od układu w Monachium **sprawy polskie są obszernie i dokładnie omawiane na łamach prasy i Anglia zdaje sobie dokładnie sprawę ze znaczenia Polski w układzie sił Europy.** Prasa angielska podkreśla zarówno wartość militarną armii polskiej, jak też i fakt, że **obecnie Polska, dzięki swemu przymierzu z Rumunią i tradycyjnej przyjaźni z Węgrami posiada wielki wpływ na sprawy polityczne Europy środkowej.**

Na temat tych właśnie spraw będą obradować z min. Beckiem pp. Chamberlain i Halifax. Gdy w październiku r. ub. Niemcy w pełni chwały swego triumfu monachijskiego zainaugurowały nowy wzmocniony przemysłowo-handlowy „Drang nach Osten" na kraje Europy środkowej i Bałkany, rząd brytyjski zachował zupełne niemal milczenie. Większość publicystów kontynentalnych i niektórzy angielscy orzekli wtedy, że najwidoczniej Anglia zrezygnowała ze swych wpływów w tej części świata. Teraz jednak, w świetle wydarzeń ostatnich dni ta dość

długotrwająca potulność Albionu przybiera coraz wyraźniej postać dobrze i ostrożnie przygotowanego manewru politycznego,

w którego skład może też wchodziła niedawna wizyta Montagu Norman'a w Berlinie, która na pewien czas napełniła Niemców nadzieją uzyskania pożyczki, która nigdy nie miała być udzielona.

Pośrednim do pewnego stopnia wynikiem tej wizyty była

DYMISJA DR. SCHACHTA,

którego popularna prasa angielska nazywała przez ostatnich kilka lat „cudotwórcą gospodarczym nr. 1", a pięć głównych banków brytyjskich utrzymywało

SPECJALNE BIURO BADAWCZE ZŁOŻONE Z 7 ZAWODOWYCH EKONOMISTÓW,

których jedyne zadanie polegało na **dokładnem śledzeniu i rozumieniu wszelkich nowych posunięć tego gospodarczego dyktatora Rzeszy.** Teraz, gdy pełne zwycięstwo gen. Franco jest już kwestią czasu (bo nawet i najwięksi fantaści nie wierzą w możliwości przetrwania rządu hiszpańskiego po oficjalnem uznaniu gen. Franco przez Anglię i Francję i po udzieleniu mu pełnych praw strony wojującej) Wielka Brytania zaczyna walkę o stracone pozornie pozycje. Będzie to walka toczona nie na skrwawionych polach boju, lecz **na prozaicznych i szarych rynkach gospodarczych, usianych, nawet trupami żołnierzy — suchemi cyframi pożyczek i kredytów.** Pierwsza ekspedycja sił do tej walki, w której doradcami rządu są nie generałowie, City — wyrusza już w najbliższych dniach do Warszawy, Helsingforsu, Sztokholmu i Moskwy. Jest to ekspedycja badawcza dobrze i starannie dobrana, z podsekretarzem stanu w ministerstwie przemysłu i handlu Hudsonem i Ashton-Gwatkinem z ekonomicznego wydziału Foreing Office na czele. **Hudson** jest jednym z najważniejszych członków rządu angielskiego i zarazem jednym z najzdolniejszych. Był on jednym z grupy młodszych ministrów, którzy w grudniu r. ub. złożyli na ręce Chamberlaina petycję, żądając usunięcia z rządu ministra wojny Hore-Belisha z powodu zbyt powolnego postępu zbrojeń i obrony narodowej. Mimo tego „buntu" przeciwko przełożonym, Hudson nie dostał dymisji, choć reszta jego grupy została zmuszona do ustąpienia — rządowi angielskiemu są teraz potrzebni ministrowie znający się na sprawach gospodarczych i dlatego przez zatrzymanie Hudsona w rządzie stworzono precedens. Nazwisko **Ashton-Gwatkin** znane jest każdemu, kto interesował się sprawą Czechosłowacji. Był on wtedy głównym doradcą z początku lorda Runcimana a potem Chamberlaina.

Mają oni przeprowadzić rokowania i rozmowy przygotowawcze do

ściślejszej współpracy gospodarczej i handlowej Anglii z Polską, Finlandią, Szwecją i Rosją.

Wizyta w Moskwie jest pierwszym, przyjaznym gestem Anglii wobec Rosji od czasu kryzysu czeskiego, kiedy rząd angielski wyraźnie odrzucił rosyjskie propozycje współpracy, i rzuca sporo światła na przemiany zachodzące obecnie w polityce Anglii.

Skoro tylko nastanie pokój w Hiszpanii, **Anglia niewątpliwie postara się o nawiązanie kontaktów handlowych i przemysłowych z rządem gen. Franco.** Ale tam sprawa będzie już znacznie trudniejsza — przedtem trzeba będzie się **pozbyć niepożądanych wpływów włoskich i niemieckich.**

Nie wiadomo, co gen. Franco przyrzekł swym włoskim i niemieckim sojusznikom, ale znane są dane o tworzeniu niemieckiego przemysłu i włoskich baz morskich i lotniczych w Hiszpanii. Tu będzie się musiała rozegrać

prawdziwa walka między Niemcami i Włochami z jednej strony, a potęgą finansową City z drugiej.

Ostatecznym dążeniem Wielkiej Brytanii byłoby opanowanie Hiszpanii w ten sam sposób, jak panuje ona nad sąsiednią Portugalią. Czy to będzie możliwe — okaże najbliższa przyszłość.

P. J.

Rzym, 3 marca.

(PAT) Agencja Stefani donosi, iż z dniem 1 maja zostanie otwarta nowa linia lotnicza Rzym — Warszawa przez Budapeszt.

Adwokaci Żydzi w Gdańsku pozbawieni prawa praktyki

Gdańsk, 3 marca.

(PAT) Zgodnie z zapowiedzią z dnia 28 lutego br., wykluczeni zostali z grona adwokatów i notariuszów gdańskich Żydzi i jako konsultanta wyłącznie dla klienteli żydowskiej powołano na razie byłego adwokata gdańskiego, dra Lichtensteina.

Goering wyjechał do Włoch

Rzym, 3 marca.

(PAT) Z Berlina wyjechał na parotygodniowy pobyt do Włoch marszałek Goering z małżonką.

Marszałek Goering zamieszka w San Remo, w celu spędzenia urlopu wypoczynkowego. Z okazji pobytu we Włoszech marszałek Goering przeprowadzi rozmowy z włoskimi mężami stanu.

Sowiety opuszczają komitet nieinterwencji

Moskwa, 3 marca.

(PAT) Agencja „Tass" donosi: Wobec tego, że londyński komitet nieinterwencji zaprzestał już od dłuższego czasu swej działalności i stracił sens swego istnienia, rada komisarzy ludowych Z.S.R.R. postanowiła z dniem 1 marca odwołać swego przedstawiciela w komitecie nieinterwencji.

Niemcy niezadowoleni z wyboru kard. Pacelli

Prasa hitlerowska o nowym Papieżu i Jego przyszłej polityce

Berlin, 3 marca.

(PAT) Zaskoczona niewątpliwie wyborem kardynała Pacellego, który przed kilku jeszcze dniami był przedmiotem krytyki wielu organów, prasa niemiecka zajęła stanowisko wyczekujące wobec Piusa XII, stwierdzając, że Pius XII nie jest duszpasterzem, lecz przede wszystkim wybitnym dyplomatą i politykiem. Pisma wyrażają nadzieję, że Ojciec Święty będzie jednak służyć sprawie pokoju. Jednocześnie dzienniki polemizują z prasą Zachodu, a zwłaszcza z prasą francuską, która, jak pisze dziennik niemiecki, w wyborze Piusa XII pragnie widzieć zwycięstwo prądów demokratycznych i zapowiedź walki z ideami nacjonalistyczno-faszystowskimi.

„Angriff" stwierdza, że wybrany został najzdolniejszy z polityków. Ten człowiek, stojący w ogniu walk, będzie mógł — zdaniem dziennika niemieckiego — panować nad sytuacją polityczną. Polemizując z pewnymi kołami zagranicznymi, które widzą w Papieżu Piusie XII-ym zwolennika swoich idei, „Angriff" dowodzi, że rozczarowania łatwo mogą się zmienić w niespodzianki, a niespodzianki w rozczarowania.

Niemcy interesują się osobą nowego Papieża — czytamy w „National Ztg" — choćby dlatego, że wysocy dostojnicy kościelni Rzeszy coraz bardziej kierują się nie tylko w swych poglądach religijnych, lecz także i politycznych według opinii Papieża.

Wpływ nowego Papieża na biskupów niemieckich będzie — zdaniem „National Ztg" — jeszcze większy, gdyż zna On osobiście dość dobrze niemal że wszystkich.

Roboty publiczne będą uruchomione

już w dniu 10 marca. — Wczorajsze uchwały komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa, 3 marca

(PAT) W piątek, dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego i w obecności premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny omówił sprawę **uruchomienia robót publicznych w roku bieżącym, postanawiając, że roboty te rozpoczęte zostaną 10-go marca.** Podjęcie tych robót, na które asygnowane będą w ramach ustalonego planu kredyty inwestycyjne, uruchomione przez ministerstwo skarbu, kredyty Funduszu Pracy i własne środki resortów — wpłynie na zwiększenie obrotów gospodarczych i zatrudnienia oraz na spadek cyfry zarejestrowanych bezrobotnych, która to cyfra poczęła już w ostatnich dniach zmniejszać się w związku z rowijaniem —się robót prywatno-gospodarczych.

Następnie komitet ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie **organizacji zatrudnienia bezrobotnych na robotach prowadzonych bądź finansowanych przez organa państwowe, związki samorządowe oraz inne instytucje publiczno-prawne.**

Postanowiono, że całokształt akcji zatrudnienia spoczywać będzie w rękach Funduszu Pracy. Uchwała przewiduje, że w ośrodkach o większym napięciu bezrobocia, **część bezrobotnych, w razie niemożności zatrudnienia ich na miejscu, będzie mogła być przenoszona do robót prowadzonych poza miejscem ich stałego zamieszkania.**

Zasadniczą intencją uchwały jest dążenie do zatrudnienia na robotach publicznych przede wszystkim zarejestrowanych bezrobotnych. Jednak w ośrodkach o umiarkowanym napięciu bezrobocia lub na terenach, gdzie nie ma bezrobocia zarejestrowanego, będzie dopuszczana do pracy w miarę zapotrzebowania również ludność miejscowa niezarejestrowana w biurach pośrednictwa pracy, w pewnym stosunku procentowym.

Uchwała reguluje ponadto sprawę **systemu płac akordowych na robotach publicznych,** postanawiając, że stawki akordowe powinny być obliczane w ten sposób, by osiągany na podstawie akordów, w ramach ośmiogodzinnego dnia pracy, przeciętny dzienny zarobek wynosił więcej, niż dzienna płaca przy wynagrodzeniu za godzinę.

Uchwała przewiduje również zamieszczanie w ogólnych warunkach przetargu na wykonywanie robót zleconych przez organy państwowe, związki samorządowe oraz inne instytucje publiczno-prawne klauzuli o obowiązku zatrudniania bezrobotnych zakwalifikowanych i skierowanych przez publiczne biura pośrednictwa pracy.

Gandhi rozpoczął „post aż do śmierci"

Istnieją poważne obawy o jego życie

Rajkot (Indie Bryt.), 3 marca

(PAT) Dziś w południe, według czasu miejscowego Gandhi rozpoczął post, który ma być „postem aż do śmierci".

Przed rozpoczęciem postu Gandhi spożył filiżankę gorącego mleka koziego.

Wiadomość o rozpoczęciu „postu aż śmierci" przez Gandhiego wywołała wielkie poruszenie wśród ludności.

Ludność miasta Rajkot postanowiła rozpocząć jednodniowy strajk dla zamanifestowania swej sympatii dla Gandhiego O życie Gadhiego istnieją poważne obawy, liczy on bowiem 70 lat.

Rajkot, 3 marca

(PAT) Według opinii lekarzy, czuwających nad Gandhim, stan jego zdrowia przedstawia się bardzo niepomyślnie.

Jak wiadomo, Gandhi rozpoczął głodówkę w celu wywarcia nacisku na władcę Rajkotu, aby zgodził się na udział swych poddanych w rządach, jakie sprawuje nad tym państewkiem.

W ostatnich czasach doszło do ostrego konfliktu pomiędzy poddanymi a władcą Rajkotu.

Wyrok śmierci w Hamburgu

Hamburg, 3 marca.

(PAT) W wielkim procesie o zdradę tajemnic gospodarczych i wojskowych trybunał ludowy skazał na karę śmierci Israela Michaelisa za zdradę tajemnic o znaczeniu państwowym.

Skazany został poza tym jeden oskarżony na dożywotnie ciężkie więzienie, a pięciu na kary ciężkiego więzienia od 5-iu do 12 lat, 4-ch na lżeisze kary więzienia, a 2 uniewinniono.

Akt oskarżenia stwierdza, że Michaelis swą przestępczą działalność rozwijał przede wszystkim na terenie stoczni „Blohm und Voss".

Nowy zarząd miejski na ratuszu

Uroczyste powitanie prez. Kwapińskiego na dworcu. — Wręczenie dekretów i zaprzysiężenie prez. i wiceprezydentów. — Konferencja w magistracie

Pożegnanie prez. Godlewskiego przez przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego



Prez. Jan Kwapiński.

Wczoraj, zgodnie z naszą zapowiedzią, odbyło się **uroczyste wprowadzenie w urzędowanie nowego zarządu miejskiego w Łodzi w osobach pp. Jana Kwapińskiego, Antoniego Purtala, Artura Szewczyka i Adama Walczaka.**

Prezydent Jan Kwapiński przybył do Łodzi wczoraj o godzinie 12,08 torpedą z Warszawy. Na dworcu zgromadzili się: **wiceprezydenci Purtal, Szewczyk i Walczak, nowi ławnicy magistratu z p. Andrzejakiem na czele, klub radnych socjalistycznych, przedstawiciele OKR. PPS, OKZZ, Str. Demokratycznego, NSPP, Bundu, oddział AS (milicji PPS) w sile 100 osób oraz tłumy publiczności.**

Gdy prez. Kwapiński wysiadł z pociągu, komendant oddziału AS, Karbowiak, złożył mu raport, poczym prez. Kwapiński wygłosił następujące przemówienie:

— **Witam was i zapewniam, że będę pracował dla dobra miasta, jego ludności i klasy robotniczej. Jeśli wypełnię zobowiązania, które zaciągnęliśmy wobec was, jeśli będzie w Łodzi lepiej, będzie to najwyższą satysfakcją.**

Prez. Kwapińskiemu wręczono trzy wiązanki kwiecia — od OKR i wydziału kobiecego PPS, od młodzieży PPS i Bundu, poczym w imieniu miejscowych władz partyjnych przemówienie wygłosił p. Wachowicz:

— **Witam was, towarzyszu Kwapiński, w imieniu łódzkiej organizacji PPS. Przypominam, że przed 32 laty przyjechaliście do Łodzi od strony Zgierza, jako instruktor organizacji bojowej PPS, by walczyć o niepodległą Polskę. Dziś witamy was w tym mieście, w którym walczyliście o niepodległość, jako prezydenta miasta z woli i zaufania socjalistycznej większości i klasy robotniczej Łodzi. Wyrażam przekonanie, że tak jak w ciągu dwudziestoletniej pracy na stanowisku prezesa centralnej komisji związków zawodowych zaskarbiliście sobie zaufanie robotników polskich, oraz zaufanie najszerszych mas, jako działacz polityczny i długoletni poseł, tak samo zaskarbicie sobie pełne zaufanie klasy robotniczej tego miasta, realizując nasz, program pracy samorządowej. Niech żyje prezydent Kwapiński!**

Okrzyk został podchwycony przez zebranych. Prez. Kwapiński całuje się z p. Wachowiczem, z kolei witają go r. Zygelbojm z ramienia „Bundu" i p. Gallas z ramienia Stronnictwa Demokratycznego.

Zebrani na peronie śpiewają „Czerwony sztandar".

Następnie **w imieniu prez. Godlewskiego powitał prez. Kwapińskiego p. Sałaciński,** poczym. wśród okrzyków na cześć prez. Kwapińskiego członkowie zarządu miejskiego samochodami miejskimi odjechali do urzędu wojewódzkiego.

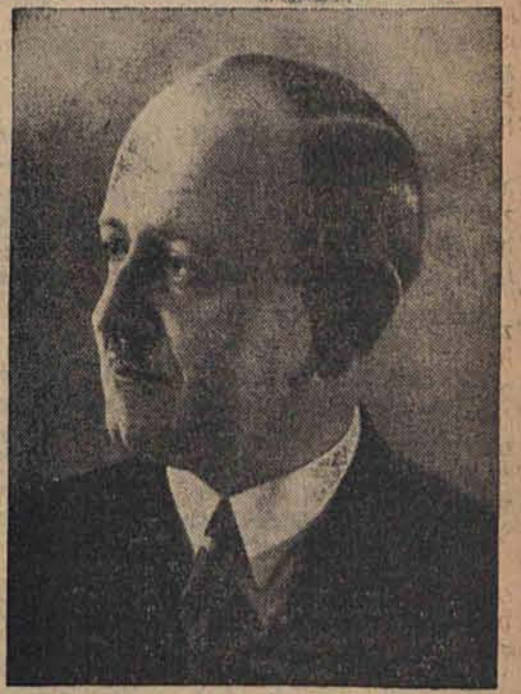
W urzędzie wojewódzkim

W urzędzie wojewódzkim nastąpiło **zaprzysiężenie i wręczenie dekretów ministerialnych.** Uroczystość ta odbyła się w sali konferencyjnej urzędu. Prez. Kwapiński oraz wiceprezydenci Purtal, Szewczyk i Walczak, w myśl art. 29-go ustawy samorządowej **złożyli przysięgę służbową na ręce p. wojewody Henryka Józewskiego.** W czasie tego aktu obecni byli **wicewojewoda inż. Józef Jellinek, nacz. dr Stanisław Wrona, nacz. Włodzimierz Sochacki i mgr. Franciszek Petrus.** Z kolei naczelnik wydziału samorządowego, Sochacki, wręczył nowym członkom zarządu miejskiego **dekrety, zatwierdzające ich na ich stanowiskach służbowych.** Po tym akcie odbyła się półgodzinna konferencja u p. wojewody.

Bezpośrednio z urzędu wojewódzkiego **prezydent Kwapiński i wiceprezydenci Purtal, Szewczyk i Walczak udali się do magistratu, gdzie przywitani zostali przez prezydenta Godlewskiego.** W gabinecie prez. Godlewskiego odbyła się dłuższa konferencja wstępna, poprzedzająca przejęcie agend i na tym zakończył się wczorajszy **akt wprowadzenia w urzędowanie nowych włodarzy miasta.**

***

Program dzisiejszego dnia przewiduje już **rzeczywiste przejmowanie władzy w godzinach od 9 rano do 12 w poł.**



Prez. Mikołaj Godlewski.

Przejęcie urzędowania zakończy sporządzenie protokułu, który podpisany będzie przez dwu prezydentów — ustępującego i nowego, oraz pięciu wiceprezydentów.

O godz. 12 w poł. w sali konferencyjnej zarządu miejskiego zbiorą się wszyscy naczelnicy i kierownicy wydziałów, którzy **pożegnają ustępujący i powitają nowy zarząd miasta. Przemówienia wygłoszą w kolejnym porządku prez. Godlewski, dyr. Kalinowski i prez. Kwapiński.**

O godz. 2 po poł. w sali rady miejskiej odbędzie się **pożegnanie prez. Godlewskiego przez wszystkich urzędników miejskich.**

I wreszcie, o godz. 6 po poł. **w sali Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21, odbędzie się pożegnanie ustępującego prezydenta miasta, p. Mikołaja Godlewskiego, przez przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego.** Pożegnanie organizuje specjalny komitet obywatelski.

Województwo łódzkie powiększy się

z dniem 1 kwietnia o 11 miast i 662. 58 mieszkańców

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 kwietnia r. b. **nastąpi powiększenie obszaru województwa łódzkiego przez przyłączenie sześciu powiatów z terenu województwa warszawskiego i kieleckiego.**

W związku z tym **urząd wojewódzki opracował już szczegółowe dane, dotyczące nowych powiatów naszego województwa.**

Z województwa warszawskiego wcielone będą cztery powiaty: kutnowski, z miastami Kutno, Krośniewice i Żychlin, łowicki z miastami Łowiczem i 11 gminami wiejskimi, skierniewicki z miastem Skierniewicami i 8 gminami wiejskimi, oraz rawski z miastami Rawa Mazowiecka, Nowe Miasto i Biała Rawska oraz 14 gminami. Z województwa kieleckiego wcielone będą powiaty: opoczyński z miastem Opocznem i 22 gminami wiejskimi oraz konecki z miastami Końskie i Przedbórz oraz 18 gminami.

W ten sposób województwo łódzkie **otrzyma 11 miast z 115.836 mieszkańcami i kilkadziesiąt gmin wiejskich z 546.522 mieszkańcami.** Ogółem ludność województwa łódzkiego powiększy się **o 662.358 mieszkańców.** (i)

Samobójstwo w parku 3 maja

Nieznany mężczyzna strzelił sobie w skroń

Wczoraj o godz. 5.30 przed wieczorem rozległ się w parku 3-go Maja huk wystrzału rewolwerowego. Siedzący na ławce mężczyzna w starszym wieku pochylił się i spadł na ziemię. Ze skroni sączyła się krew.

Pośpiesznio mu natychmiast z pomocą. Wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził zgon desperata. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których możnaby było ustalić jego tożsamość.

Przy zwłokach znaleziono miękki kapelusz z literami wewnątrz „A. K.", rewolwer bębenkowy bez numeru, 92 gr. w gotówce, lampkę bateryjną, 3 cukierki miętowe i 2 chustki do nosa. Zwłoki przewieziono do kostnicy.

Dyr. Eugeniusz Motte

odznaczony orderem Polski Odrodzonej

W gabinecie p. ministra przemysłu i handlu odbyła się uroczysta dekoracja krzyżem komandorskim orderu Polski Odrodzonej **Eugeniusza Motte,** prezesa zakładów włókienniczych **„Union Textile",** spółka akcyjna w Częstochowie, Łodzi i Lublińcu. Dekoracji dokonał osobiście p. minister Antoni Roman w towarzystwie wiceministra dr Rosego, wyższych urzędników ministerstwa oraz generalnego dyrektora spółki Couturona.

W związku z tym ambasador Francji **Leon Noel wydał na cześć prez. Motte śniadanie, które zaszczycili swą obecnością min. Roman z małżonką i przedstawiciele kolonii francuskiej.**

Na terenie zakładów Union Textile w Częstochowie zorganizowano na cześć prez. Motte uroczystość, która nosiła charakter manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej.

Silna flota wojenna to bezpieczeństwo na morzu i wybrzeżu

Każdy lojalny obywatel popiera Fundusz Obrony Morskiej

Zmiany personalne

Jak się dowiadujemy, zmiana na stanowisku sekretarza osobistego prezydenta miasta nastąpi w połowie przyszłego tygodnia. **Sekretarzem prezydenta zostanie starszy referent wydziału technicznego zarządu miejskiego, Henryk Skałecki, członek OKR. PPS.** Dotychczasowy sekretarz, Aleksander Sałaciński, przechodzi, jak już donosiliśmy, na stanowisko **referenta do miejskiego urzędu kontroli.**

Narazie inne zmiany personalne w magistracie nie są przewidziane Obsadzenie wakujących stanowisk naczelników wydziałów gospodarczego i zdrowia publicznego nastąpi dopiero 1-go kwietnia (i).

KRONIKA

Marzec
4
Sobota

Dziś S. dz. Kazimierza
Jutro Euzebiusza

Wschód słońca	6.17
Zachód słońca	17.18
Wschód księżyca	16.28
Zachód księżyca	5.33
Długość dnia	10.55
Przybyło dnia	3.25

Krótkie wiadomości

ZAKAZ SYGNALIZACJI DŹWIĘKOWEJ w porze nocnej nie jest jeszcze całkowicie przestrzegany. W związku z tym funkcjonariusze policji otrzymali polecenie spisywania protokułów karnych kierowcom, niestosującym się do zarządzenia. Nie wolno również jeździć w obrębie miasta z otwartymi tłumikami.

***

WALKĘ Z CHOROBAMI ZAKAŹNYMI podejmuje zarząd miejski w szerszym niż dotąd zakresie. Przede wszystkim chodzi o zlikwidowanie ognisk tyfusu plamistego, którego kilka wypadków zanotowano ostatnio. Następnie przeprowadzona będzie kontrola studzien, w ramach akcji przeciwko tyfusowi brzusznemu.

***

PRZEBUDOWA PLACU DĄBROWSKIEGO rozpocznie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Jak wiadomo, na placu tym stanie reprezentacyjny gmach urzędu wojewódzkiego, a ponieważ roboty budowlane rozpocząć się mają już w przyszłym miesiącu, do tego czasu musi nastąpić całkowita rekonstrukcja gmachu.

***

BUDOWA CENTRALNEGO GMACHU POCZTY W ŁODZI rozpocznie się definitywnie w roku bieżącym. Gmach ten stanie na Al. Kościuszki Nr. 5/7. Dotychczasowy gmach poczty głównej zamieniony będzie na filję. Ministerstwo poczt i telegrafów wyasygnowało już odpowiednie kredyty na ten cel.

***

DUŻE OŻYWIENIE PANOWAŁO wczoraj na łódzkich targowiskach miejskich. Wskutek dużych dowozów (do Łodzi przybyło 750 wozów włościańskich), ceny artykułów pierwszej potrzeby wykazywały tendencję zniżkową. Zwłaszcza ceny nabiału i ziemniaków były niższe, niż w ubiegłym tygodniu.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 16 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 kom. policji.

Rozprawa nożowa

Nocy ubiegłej na ul. Strz. Kan. rozegrała się krwawa awantura, w wyniku której kilka osób odniosło poważne obrażenia.

Między dwiema grupami osobników wynikła sprzeczka, która przerodziła się w bójkę. W ruch poszły noże i tępe narzędzia. Gdy lekarz pogotowia przybył na miejsce zastał leżących w kałuży krwi kilku mężczyzn, którym udzielił pomocy. Opatrzeni zostali 34-letni Jan Grabarz (Żeligowskiego 58), 22-letni Jan Kocieba (28 P. Strz. Kan. 49), 32-letni Zenon Gruszczyński oraz 40-letni Jan Jajor (Zagłoby 8).

Policja wszczęła dochodzenie, zatrzymując kilka osób do wyjaśnienia sprawy.

Poza tym lekarz pogotowia wzywany był wczoraj na ul. Majowa 49, gdzie w wyniku ulicznej rozprawy nożowej ranni zostali ciężko w brzuch 34-letni Franciszek Kłys i Kazimierz Borowski (Nowogrodzka 14). (k)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Łagiewnicka 96), J. Kahane (Limanowskiego 80), J. Koprowski (Nowomiejska Nr. 15), M. Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartoszewski (Piotrkowska 94), L. Czyński (Rokicińska 53), E. Zakrzewski (Kątna 54), I. Siniecka (Rzgowska 59), S. Trawkowska (ul. Brzezińska Nr. 56).

Pracujesz, zarabiasz — podziel się z bezrobotnym

Udaremnione porwanie Bandery

z więzienia we Wronkach.—Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził w całości wyrok pierwszej instancji

Poznań, 3 marca.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu dzisiejszym toczyła się przed sądem apelacyjnym w Poznaniu sensacyjna rozprawa odwoławcza w sprawie usiłowanego uprowadzenia z więzienia karnego we Wronkach więźnia Stefana Bandery, znanego działacza OUN (organizacji ukraińskich nacjonalistów), który skazany został na dożywotnie więzienie za udział w zabójstwie ś. p. ministra Bronisława Pierackiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł 28-letni Michał Kuśpiś, którego sąd okręgowy skazał na 8 lat więzienia za założenie związku, mającego na celu wspomniane przestępstwo, oraz jego wspólnicy 33-letni Piotr Zaborowski, skazany na 3 lata więzienia i 42-letni Wincenty Kujawski; skazany na 3 i pół roku więzienia.

Rozprawie przewodniczył sędzia Haber w asyście wotantów sędziów Myszkorowskiego i Japy.

Po otwarciu rozprawy sędzia dr Japa zreferował obszernie wyrok I instancji oraz apelację poszczególnych oskarżonych. Obrona zaczepiła kwalifikację prawną czynu twierdząc, że Kuśpiś nie zakładał związku, mającego na celu przestępstwo,, a gdyby nawet taki związek istniał, to Kuśpiś nie był jego kierownikiem, lecz niejaki Taras Bandera. Oskarżeni prosili w swych wywodach apelacyjnych o złagodzenie kary.

Po referacie dodatkowe wyjaśnienia składał Kuśpiś. Na zapytanie przewodniczącego, czy wyjaśni, kim jest ów tajemniczy Taras Bandera, na którego powoływał się Kuśpiś, oskarżony oświadczył, że po za wyjaśnieniami, złożonymi w pierwszej instancji, nie ma nic do dodania.

Dla wyjaśnienia należy dodać, że policja stwierdziła, iż na terenie Lwowa mieszka istotnie Taras Bandera, jednak ma on w chwili obecnej... 9 lat.

Na dalsze pytanie, czy Kuśpiś chce oświetlić sprawę listów, pisanych z więzienia, w których wyraża zdanie, że „lepiej byłoby wydać te osoby, które za tym stoją", oskarżony nie udzielił odpowiedzi.

Na podstawie dowodów winy oskarżonych, prokurator wnosi o zatwierdzenie wyroku I-ej instancji choćby dlatego, że oskarżeni chcieli uwolnić człowieka 6-krotnie skazanego na karę śmierci, i kilkakrotnie na długoletnie więzienie, a więc człowieka, który wrazie odzyskania wolności mógłby grać rolę zabitego Konowalca.

Po przemówieniu obrony, Kuśpiś w ostatnim słowie twierdził, że Taras Bandera istnieje i zaprzeczył, jakoby OUN stała za jego plecami.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I-ej instancji w stosunku do wszystkich oskarżonych.

Skazani przez sąd starościński

za rozmaite przekroczenia na karę aresztu i grzywny

Sąd starościński w Łodzi rozpoznawał wczoraj szereg spraw o przekroczenia

Pierwsza sprawa dotyczyła nielegalnej zbiórki pieniężnej na rzecz organizacji niemieckiej na kresach zachodnich którą przeprowadzał w Łodzi niejaki Bruno Kessler, stały mieszkaniec Torunia. Sąd skazał go na 14 dni bezwzględnego aresztu.

***

Za nielegalne posiadanie broni sąd starościński skazał Stefana Biernackiego, mieszkańca Rudy Pabianickiej, na 50 zł. grzywny.

***

Harry Rose, mieszkaniec Rudy Pabianickiej pociągnięty został do odpowiedzialności za nieprzystojne zachowanie się w urzędzie. Sąd starościński skazał go na 100 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 3 dni aresztu.

***

Za sprzedaż lekarstw, właściciele sklepów kolonialnych na Chojnach, Antoni Różański,, Bronisław Szulc i Adam Nastałek skazani zostali na grzywny do 100 złotych.

***

Wreszcie sąd starościński rozpoznawał sprawę 8 radio - pajęczarzy, którzy skazani zostali na grzywny po 10 złotych i odszkodowanie na rzecz poczty po 18 złotych. (t)

Za obrazę Narodu Polskiego

Sąd skazał Adolfa Lindnera na 10 mies. więzienia

Wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł 30-letni Adolf Lindner, biuralista, zamieszkały w Zgierzu, pod zarzutem obrazy Narodu Polskiego. Tło sprawy przedstawia się następująco:

19 grudnia ub. r. Lindner w towarzystwie swego kolegi Maksa Kühna, przybył do cukierni Bolesława Górniaka przy ul. Piłsudskiego. Obydwaj byli w stanie podchmielonym i w pewnej chwili zaczęli zrzucać ze stołu i tłuc szklanki i talerze. Gdy właściciel lokalu zażądał zapłaty za szkody, Lindner zawołał:

— Du, polnische Schwein.

Obecny podczas zajścia niejaki Mieczysław Martyński odezwał się wówczas, że gdyby, jako Polak, coś podobnego powiedział w Niemczech, odnośnie Niemców, z pewnością z połamanymi żebrami znalazłby się w obozie koncentracyjnym.

— Pan tak, a ja nie — zawołał wówczas Lindner.

Wezwano posterunkowego, który odprowadził Lindnera do komisarjatu, gdzie sporządzono protokół i w rezultacie wynikła wczorajsza sprawa sądowa.

Podczas rozprawy Lindner nie przyznał się do winy. Twierdził, że był pijany i nic nie pamięta. Świadkowie potwierdzili jednak przebieg zajścia. Sąd skazał Lindnera na 10 miesięcy więzienia, z zastosowaniem środka zapobiegawczego osadzenia w areszcie do czasu złożenia kaucji w wysokości 1000 złotych. (t)

2 zamachy samobójcze

i jedno przypadkowe zatrucie

Makabrycznego odkrycia dokonali wczoraj przechodnie w godzinach rannych na krańcach ulicy Łagiewnickiej. Na jednym z drzew zauważono mianowicie wiszącego mężczyznę.

Wisielca odcięto ze sznura. Wszelkie jednak wysiłki, celem uratowania go okazały się spóźnione.

Jak się okazało, desperatem był 52-letni Jan Mazurek, zamieszkały przy ul. Marynarskiej 32. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.

• • •

W mieszkaniu własnym przy ul. 11-go Listopada 40 usiłowała pozbawić się życia 69-letnia Amalia Werner, która w czasie nieobecności domowników napiła się kwasu solnego. Lekarz pogotowia po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala.

• • •

Zagadkowy wypadek wydarzył się wczoraj w domu przy ul. Zagłoby 25 na Chojnach. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pomocy 32-letniej Kornelii Jagodzińskiej, która zatruła się proszkami od bólu głowy. Proszków tych Jagodzińska zażyła kilkadziesiąt. Nie wiadomo, czy chciała ona popełnić samobójstwo, czy też poprostu pozbyć się bólu głowy. (k)

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Zgierskiej najechany został przez samochód 34-letni Józef Michalak, mieszkaniec wsi Bąków, powiatu łęczyckiego. Poszkodowany wieśniak szedł obok wozu i nagle dostał się pod samochód, nadjeżdżający z tyłu. Michalak odniósł rany głowy i złamanie przedramienia.

★

W mieszkaniu własnym przy ulicy Cmentarnej Nr. 23 w czasie czyszczenia odzieży benzyną nastąpił wybuch. Dotkliwie poparzona została 28-letnia Ida Weinert.

★

Na ulicy Kilińskiego uległ wypadkowi na jezdni 39-letni Marian Wiaderkiewicz, zamieszkały przy ul. Kilińskiego Nr. 225. Poszkodowany odniósł złamanie podudzia. Pogotowie przewiozło go do domu na kurację.

★

Przez 3-ci komisariat P. P. zakwestjonowana została większa ilość bielizny pościelowej, stołowej, odzież, oraz czekolada „Jedyna", „Mimoza" i „Fortuna". Poszkodowani, którzy mieliby możność dowiedzenia się, że wymienione przedmioty są ich własnością, winni zgłosić się do lokalu komisariatu przy ulicy Zgierskiej w dniu 7 b. m. o godz. 4-ej po poł.

CZY RYBY MOGĄ SPOWODOWAĆ WOJNĘ?

Spór o ryby rosyjskie i wieloryby australijskie może doprowadzić do wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie

Od szeregu miesięcy depesze z Moskwy i Tokia donoszą o japońsko-rosyjskich rokowaniach w sprawie rybołówstwa. Od miesięcy świat cały zdaje sobie sprawę z tego, że od wyniku tych rokowań zależy pokój lub wojna pomiędzy Japonią a Rosją. I niewtajemniczeni dziwią się: **jakżeż to możliwe, aby zagadnienie rybołówstwa mogło stać się przyczyną wojny?**

Należy jednak rozejrzeć się w **japońskim przemyśle rybnym,** ażeby zdać sobie sprawę z tego, że kwestia rybołówstwa na wodach rosyjskich nie jest dla Japonii pretekstem do wojny, **lecz stanowi istotny problem życiowy.**

Japonia prowadzi kosztowną i wyczerpującą wojnę z Chinami. Wszystkie rozporządzalne zasoby pieniężne obraca się na cele wojenne. Zapasy dewiz obcych topnieją z dnia na dzień, **albowiem niezbędne do prowadzenia wojny surowce sprowadza się przeważnie z zagranicy i to za gotówkę.** Państwo nie ma więc możliwości nabywania zagranicą również i artykułów żywnościowych. **Dlatego musi szukać towarów, które można produkować, wzgl. nabywać za krajowy pieniądz obiegowy, a sprzedawać zagranicą za walutę obcą.**

Przemysł rybny odpowiada obu tym wymogom. **Połów rybaków japońskich** znajduje zbyt częściowo wewnątrz kraju, **a w lwiej części idzie na eksport.** Zrezygnowanie z bogactwa, w jakie obfitują wody rosyjskie, oznaczałoby **ruinę poważnej części japońskiego przemysłu rybnego,** nędzę całej armii rodzin rybackich, ograniczenie wywozu artykułów rybnych, jak konserw, oleju i mąki z ości rybnych, produkowanych przez Japończyków po cenach bezkonkurencyjnych.

Dlatego Japończycy walczą zaciekle o prawo uprawiania rybołówstwa na wodach rosyjskich i twierdzą, **że nie będą się liczyć z tym, czy uzyskają na to zezwolenie Rosji,** czy też nie. Na to dictum odpowiedziały Sowiety groźbą **zatopienia łodzi rybackich.** Japończycy ze swej strony zapowiadają, że ich okręty wojenne strzec będą flotyli rybackich. **A na to Sowiety trzymają w pogotowiu całe eskadry lotnicze, które bronić mają ich praw na wodach rosyjskich.**

Jesteśmy zatym świadkami **jednej z najbardziej emocjonujących rozgrywek w dziejach polityki gospodarczej, która może zadecydować o pokoju lub wojnie.**

A teraz rzut oka w kierunku, przedstawiającym sprawę w innym oświetleniu, choć niewątpliwie niemniej ciekawym.

Na Morzu Południowym, na południe od Australii rozwija Japonia ożywioną działalność w zakresie polowania na wieloryby.

Wieloryb jest na wymarciu. Myśliwi tępią Wieloryby na własną zgubę. Nadejdzie bowiem — i to w niezbyt dalekiej przyszłości moment — **kiedy nie będzie więcej objektu dla ich niszczycielskiego dzieła.** Chcąc zapobiec całkowitemu wymarciu wielorybów, kraje urządzające polowanie na tego zwierza, **zawarły między sobą układ, mający uregulować metodę polowań w ten sposób, ażeby ustrzec zwierzę od ostatecznej zagłady.**

Okazało się jednak, że zainteresowane mocarstwa, w pierwszym rzędzie Norwegia i Anglia, **nie wzięły w rachubę Japonii.** Spotkała je dlatego niezbyt miła niespodzianka: **japońscy myśliwi na wieloryba, nie związani żadnym układem ograniczeń uprawiali na „morzu niczyim" istną mordownię.**

W pierwszej połowie sezonu myśliwskiego, odbywającego się — jak wiadomo w zimie, **Japończycy ubili w wodach antarktycznych przeszło 3000 wielorybów.** Można na tej podstawie obliczyć mniej lub więcej dokładnie, że do końca sezonu (15 marca) łup Japończyków obejmować będzie 7—8000 wielorybów. Uzyskane stąd olbrzymie ilości oleju rybnego **znajdą chętnego nabywcę w Anglii.**

Mąka, skóry i mięso pozostaną w kraju, gdzie prowadzona jest ożywiona propaganda na rzecz mięsa z wielorybów. Mięso to sprzedaje się oczywiście w stanie wysuszonym, wzgl. zamrożonym.

Japonia posiada w obecnej chwili 6 statków myśliwskich. Za rok będzie ich już miała 10, **osiągając taką samą ilość co Norwegia, stojąca na pierwszym miejscu w rzędzie państw, polujących na wieloryba, a prześcigając Anglię z jej 9 statkami i Niemcy z siedmioma.**

Dopiero po osiągnięciu tej „równowagi", Japończycy zgodzą się na wzięcie udziału w rokowaniach o układ w sprawie polowania na wieloryba. W tym roku odmówili swego udziału. Przed następnym sezonem myśliwskim zgodzą się na normalizację, lecz pod pewnymi warunkami specjalnymi, dzięki którym w praktyce ich metody myśliwskie w niczym nie ulegną zmianie. Tak samo zresztą, jak cała normalizacja nie wiele się wielorybom przyda: **są one nadal w stanie wymierania.** Stosowane przez Japończyków metody przyczyniają się jedynie do przyśpieszenia tego procesu...

Na przykładzie powyższym widać, **jak wytrwale dążą Japończycy do wytkniętych przez siebie celów gospodarczych.** Nie ulega wątpliwości, że kraina Wschodzącego Słońca potrafi obronić swe interesy również wobec Rosji. Czy zdecyduje się na uczynienie tego z bronią w ręku?

Jest to mało prawdopodobne, ażeby Japonii zależało w obecnym momencie na doprowadzeniu **do zbrojnego konfliktu z Sowietami.** Chyba tylko wówczas, gdyby front chiński nagle się załamał i Japończycy mieliby do swej dyspozycji świeży materiał ludzki.

Biedne ryby w wodach Dalekiego Wschodu nie przeczuwają wcale, jak **poważny czynnik wojny i pokoju stanowią one na świecie.** Byłyby może dumne, gdyby o tym wiedziały, — pod warunkiem jednak, aby ludzie, mordując się wzajemnie, pozostawili ryby w spo**koju...** (F)

Z życia robotniczej Łodzi

Walka o lepsze warunki pracy. — Kontrola mniejszych fabryk

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy o **wypowiedzeniu układu zbiorowego przez przemysłowców i przedsiębiorców budowlanych.** W dniu wczorajszym klasowy związek robotników budowlanych wystosował do inspektoratu pracy pismo, w którym komunikuje, że **również wypowiada układ, domagając się podwyżki płac dla robotników.**

***

Wczoraj wypowiedzieli umowę zbiorową **przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne.**

***

W wyniku interwencji przedstawicieli związków zawodowych, inspektorat pracy zarządził **kontrole zakładów pracy, zwłaszcza mniejszych fabryk przemysłu włókienniczego, w których brak jest urządzeń higienicznych, umywalni, szatni i t. d.**

Właścicielom zakładów przemysłowych szczególnie zaniedbanych wytoczone będą sprawy przed referatem karnym.

***

9 b. m. odbędą się **obrady nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla dozorców domowych.** Komisji przewodniczy insp. Melechowicz w asyście sędziego Klimka z Pabjanic i wicestarosty łaskiego Zielińskiego. (i)

W fotelu i za kulisami.

Sprostowania i pouczenia

Pana naczelnego dyrektora

Pan K. Wroczyński, dyrektor teatrów miejskich, nadesłał nam wczoraj na podstawie dekretu prasowego dwa sprostowania, w których dowodził, że wszystko w teatrach miejskich działo się jak najlepiej i wszyscy byli z tego stanu rzeczy zadowoleni.

Niektórych ustępów tych sprostowań mogliśmy nie umieścić, ponieważ nie odpowiadają one wymogom dekretu prasowego.

Ale nie to jest rzeczą najważniejszą. P. Wroczyński, aczkolwiek w sprostowaniach swych rozpisuje się o najdrobniejszych szczegółach, **pomija istotę rzeczy:** oto artykuł p. t. „Skandal teatralny w Łodzi" **nie pochodzi od redakcji, lecz jest streszczeniem przemówienia r. Potkańskiego na posiedzeniu Rady Miejskiej z dn. 17 lutego rb.** P. Wroczyński **ukrywa, że nie polemizuje z „Republiką",** lecz z radnym Potkańskim, który przeciwko niemu wytoczył ciężkie zarzuty, jak również przemilcza i ten fakt, **że wystąpienie radnego Potkańskiego stało się podstawą do powołania specjalnej komisji radzieckiej, mającej zbadać gospodarkę teatrów miejskich,** a więc m. inn. i te okoliczności oraz cyfry, które p. Wroczyński kwestionuje.

P. Wroczyński przeto skierował swe wielkie sprostowanie **pod mylnym adresem,** gdyż powinien był je przesłać radnemu Potkańskiemu. A ponieważ my **nie jesteśmy upoważnieni** do przemawiania w jego imieniu, w tej więc sprawie głosu nie zabierzemy.

Drugie sprostowanie dotyczy naszego artykułu p. t. „Grosz publiczny sprawiedliwie wydany". P. Wroczyński stara się obalić podane w tym artykule cyfry, dotyczące wysokości deficytu oraz sum, pobranych z kasy teatralnej przez dyrekcję teatrów. Musimy zaznaczyć, że operowaliśmy liczbami, **zaczerpniętymi z oficjalnych źródeł — magistratu.**

Gdy nprz. p. Wroczyński twierdzi, że deficyt ubiegłego sezonu wynosi 117.000 zł., **musimy mu przypomnieć, że w ciągu ub. sezonu do dn. 1 lutego r. ub. magistrat pokrył deficyt w wysokości 67.000 zł.** Tak więc faktycznie ogólny deficyt teatralny wyniósł **184.000 zł. (67.000+117.000), tak jak właśnie twierdziliśmy.**

P. Wroczyński twierdzi, że łącznie dyrektorzy zainkasowali **nie 85.000 zł., lecz tylko 40.000 zł.** Natomiast protokuł **Urzędu Kontroli Miejskiej** z dnia 21 października 1938 r. stwierdza:

„Koszta utrzymania dyrekcji według bilansu teatrów na d. 31 sierpnia 1938 r. wyniosły:

pobory i wynagrodzenia	**Zł. 40.232.—**
spłata długów dyrektorów	**„ 44.846.—**
łącznie	**Zł. 85.078.—**

Wobec tego radzimy p. K. Wroczyńskiemu, aby „sprostowanie" w tej sprawie **wysłał także do Urzędu Kontroli Miejskiej.** Jeżeli ten urząd oświadczy, że obliczenia jego są mylne, lojalnie podamy to do wiadomości publicznej.

Ponieważ p. Wroczyński w „sprostowaniach" swych dowodził, że gospodarka jego była racjonalna i oszczędna, warto podać opinię komisji **Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego** w Warszawie, która badała teatry łódzkie. Komisja ta stwierdziła **w protokule z dn. 20 listopada 1938 r.:**

> **„Gospodarka finansowa spółki jest bezplanowa i deficytowa. Dyrekcja teatrów zbyt kosztowna. Niezależnie od zbyt wysokiego uposażenia dyrektorów, finanse spółki są obciążone znaczną spłatą długów dyrekcji. Przy wyrywkowym badaniu ujawniono, że szereg wypłat nie jest uzasadniony odpowiednimi dokumentami, w szczególności odnosi się to do kosztów podróży i reprezentacji".**

Jesteśmy ciekawi, czy p. Wroczyński i do tej komisji wysłał należyte sprostowania i pouczenia!...

Tymczasem bądźmy **cierpliwi.** Czekaliśmy osiem miesięcy, poczekajmy jeszcze kilkanaście dni, kiedy **cała prawda** o teatrach łódzkich zostanie ujawniona przez komisję, badającą ich gospodarkę.

W. POL.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15)

Dziś, w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. sztuka Wildera „Nasze miasto" w inscenizacji Leona Schillera.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś, w sobotę, o godz. 4-ej po poł. komediopera Kamińskiego „Skalmierzanki".

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedią Devala „Subretka" z udziałem Stefanii Jarkowskiej.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „NIEBIESKICH MIGDAŁÓW".

Teatr dla dzieci „Kot w butach" (Al. Kościuszki 57) gra w niedzielę, 5-go b. m., po raz ostatni piękną baśń L. Krzemienieckiej „Historia cała o niebieskich migdałach" z ilustracją muzyczną Jana Wesołowskiego.

CZERWONY KAPTUREK" W TEATRZE GEYERA.

Jutro, w niedzielę, dnia 5-go marca, w Teatrze Geyera przy ul. Piotrkowskiej Nr. 295, odegrane będzie piękne widowisko sceniczne dla dzieci p. t. „Czerwony Kapturek". Początek o godz. 12.30 w południe. Reżyserował Józef Pilarski.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. oraz jutro o godz. 4.15 po poł. widowisko satyryczne w 2-ch częściach p. t. „Tate, du łachst?"

WYSTAWA BRACI CYTRYN.

Wystawa obrazów artystów-malarzy braci Cytryn obejmuje szereg prac olejnych i akwarel. Otwarta jest codziennie od godz. 10-ej rano do 15-ej w salonach Żyd. Klubu Motorowego przy ulicy Moniuszki Nr. 2, II p.

WYSTAWA OBRAZÓW I METALOPLASTYKI.

Od niedzieli otwarta jest zbiorowa wystawa wszystkich wybitniejszych artystów-malarzy i metaloplastyków łodzian, zorganizowana przez Taw. Przyj. Żyd. Inst. Nauk. („Jiwo").

Obejmuje ona prace: Barczyńskiego, Behrmana, Braunera, Brzezińskiej, Finkielsteina, Habera, Hirszfanga, Kownera, Rozenberga, Szapiry, Szpigla, Trębacza, Tybera, Chajmowicza, Kahanego, Ch. Szpigla.

Wystawa mieści się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 70, front I p. i czynna jest od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz.

Z muzyki

Występ kwartetu Kedrowa

Zespół wokalny Kedrowa, bardzo popularny w kołach emigracji rosyjskiej, a szczególnie w Paryżu, składa się z czterech śpiewaków o poważnej kulturze muzycznej. Już sam fakt, że kwartet śpiewa a capella, t. j. bez akompaniamentu instrumentu, dowodzi ich wypróbowanej muzykalności i sumiennego opracowania repertuaru. Kedrow sprawnie moduluje natężenie tonu, stosując z zamiłowaniem efekt pianissima, osiąga idealną zgodność rytmu i czystość plastyki wielogłosowej.

Natomiast *brzmienie* kwartetu pozostawia wiele do życzenia, brak mu bowiem naturalnych barw głosowych. — Akord czterotonowy zespołu Kedrowa brzmi oschle i anemicznie, a technika wokalna nie może zastąpić żywej harmonji głosów i razi pewną sztucznością. Pierwszy tenor kwartetu, p. Kedrow-syn, aczkolwiek niewątpliwie bardzo muzykalny, odbija nazbyt jaskrawo barwą swego głosu od reszty zespołu, nadużywając ponadto falcetu.

Wszystkie te braki składają się na dziwaczne brzmienie chóru, który śpiewa składnie i pewnie, nie pozostawia jednak wrażenia dobrej muzyki.

am.

ODCZYT RED. JANUAREGO GRZĘDZIŃSKIEGO.

Klub Demokratyczny w Łodzi komunikuje, że w nadchodzącą niedzielę, dnia 5-go marca, o godz. 12.15 w poł. red. „Czarno na białem", January Grzędziński, wygłosi odczyt p. t. „Nowy kryzys Europy" w sali Teatru Polskiego przy ulicy Cegielnianej Nr. 27.

Bilety, wykupione na dzień 26-go lutego, zachowują swą ważność. Pozostałe bilety nabywać można w sekretariacie Klubu, ul. Kilińskiego Nr. 49 codziennie od godz. 19—21-ej.

Wieści SPORTOWE

Sensacyjna dymisja kapitana PZB

P. Tadeusz Suszczyński wystąpił z Warty, ponieważ zarzucano mu... filosemityzm

Jak się dowiadujemy długoletni kapitan związkowy PZB oraz kierownik sekcji bokserskiej Warty poznańskiej **p. Tadeusz Suszczyński**, zgłosił w dniu wczorajszym wystąpienie z klubu poznańskiego.

Waidomość ta wywoła niewatpliwie dużą sensację w świecie sportowym, bowiem doskonały rozwój sekcji bokserskiej Warty jest ściśle zwiazany z osobą p. Suszczyńskiego, który położył olbrzymie zasługi dla swego klubu.

P. Suszczyński atakowany był na ostatnich walnych zebraniach swego klubu z powodu wstawiania do reprezentacji Polski **Żyda Rothoica.** Mimo tych ataków i presji wywieranej na kapitanie związkowym PZB, Rotholc został znów wystawiony na mecz z Finlandią.

Ostatnio znów atakowano p. Suszczyńskiego za przyczynienie sie do zawarcia umowy z firma Astra (wyrób rękawic bokserskich), której współwłaścicielami są Żydzi. Z dnia na dzień stosunki między p. Suszczyńskim a zarządem Warty pogarszały sie przy czym doszło do tego, że jeden z członków zarządu postawił **wniosek o skreślenie p. Suszczyńskiego z listy członków.**

Sprawę zatuszował prezes klubu, jednakże p. Suszczyński czuł sie faktem tym b. dotknięty i w dniu wczorajszym **zdecydował się na wystąpienie z klubu.**

Zwycięstwo koszykarek IKP na mistrzostwach Polski

Kraków, 3 marca

W piątek wieczorem w Krakowie nastąpiło otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej. W turnieju bierze udział 5 zespołów: AZS i Polonia z Warszawy, IKP z Łodzi, AZS ze Lwowa i Makabi z Krakowa.

W turnieju rozegrano jako pierwsze spotkanie mecze pomiędzy drużynami IKP (Łódź) i AZS Lwów zakończone wysokim zwycięstwem łodzianek w stosunku 50:26 (37:14). Zawodniczki IKP grały b. dobrze, były szybsze od lwowianek i strzelały bardziej celnie. Kosze dla IKP zdobyły Gruszczyńska (16), Głażewska i Janicka (po 17).

Drugie spotkanie pomiędzy warszawskimi drużynami AZS i Polonią zakończyło się zwycięstwem AZS w stosunku 16:14 (9:9).

Mecz towarzyski Ł. K. S. — Ł. T. S. G.

Piłkarze ŁTSG przed mistrzostwami klasy A rozegrają parę meczów towarzyskich. Pierwszy swój mecz towarzyski rozegra ŁTSG w przyszłą niedzielę 12 marca z SKS-em, zaś w dniu 19 marca ŁTSG rozegrać ma mecz towarzyski z ex-ligowym ŁKS-em.

Z życia klubów sportowych

Odbyło się walne zebranie łódzkiego Turu, które wybrało następujący nowy zarząd: prezes p. J. Potkański, członkowie zarządu: pp. Zatke, Jenschke, Szymajda, Smólski, Szymczak i Kacprzak.

***

Walne zebranie pabianickiej Burzy wybrało następujący nowy zarząd klubu: prezes p. Paweł Trymer, wiceprezes p. Kolbe, II-gi wiceprezes p. Jäger, skarbnik p. Gutsch, sekretarz p. A. Kindler, kierownik sekcji piłkarskiej p. A. Schmidt. Zebranie uchwaliło nadać godność prezesa honorowego dotychczasowemu wieloletniemu prezesowi panu Teofilowi Coblowi.

***

Walne zebranie łódzkiego „Rekordu" wybrało następujący nowy zarząd: prezes p. Greif, wiceprezes p. Ullrichs, sekretarz p. Matz, skarbnik p. Vojgt, gospodarze pp: Maischatz, Otto, kapitanowie sportowi pp: Zaft i Reit. Komisja rewizyjna pp: Volkman i Kwiram.

Niedzielne imprezy sportowe w Łodzi

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Sobota.

Piłka ręczna. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godz. 15.15 dalsze mecze o mistrzostwo w koszykówce.

Niedziela.

Tenis stołowy. W sali Teatru Miejskiego przy ul. Śródmiejskiej 15 o godz. 10.30 przed południem mecz międzypaństwowy Polska-Łotwa.

Piłka nożna. Na boisku ŁKS-u przy Al. Unii o godz. 15-ej mecz towarzyski Union-Touring - Brygada (Częstochowa), poprzedzony o godz. 13-ej meczem o mistrzostwo klasy A: UT Ib—Burza. W Rudzie Pabianickiej o godz. 15.30 mecz towarzyski Huragan - Zjednoczone, poprzedzony przedmeczem rezerw.

Lekkoatletyka. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 16-ej mecz międzymiastowy: Łódź-Warszawa

Pływanie. W pływalni polskiej YMCA przy ul. Traugutta 3 o godz. 16.30: dokończenie zimowych mistrzostw okręgu.

Piłka ręczna. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godziny 9-ej rano dalsze mecze o mistrzostwo w koszykówkę. W sali Polskiej YMCA od godz. 9-ej rano dalsze mecze piłki ręcznej o mistrzostwo łódzkich szkół średnich.

Tragiczny zgon boksera na ringu

Warszawa, 3 marca.

W ubiegłą sobotę, dnia 25 bm., odbył się w Warszawie mecz bokserski rezerwowych drużyn CWS i Czechowic. Na tych zawodach wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą śmierć młodego, 18-letniego boksera. Mianowicie w wadze średniej spotkali się Tarnowski (Czechowice) z Leonem Wiatrenko (CWS). Początkowo przeważał Wiatrenko, który nawet dwukrotnie rzucił Tarnowskiego na deski. W drugim starciu Wiatrenko nadział się nieszczęśliwie na cios Tarnowskiego, upadł i został wyliczony. Ponieważ pięściarz był w dalszym ciągu nieprzytomny, lekarz polecił przewieźć go do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie po trzech dniach zmarł.

Leon Wiatrenko liczył 18 lat. Władze zarządziły dochodzenie oraz sekcję zwłok. Wyniki dochodzenia nie są narazie znane.

Piłkarze urugwajscy w Łodzi?

Słynna reprezentacja piłkarska Urugwaju projektuje zorganizowanie w obecnym sezonie wielkiego tournee po Europie. Tournee to rozpocznie się we wrześniu a potrwa do października. Program startów byłych mistrzów świata ustala jeden z menażerów londyńskich, który przeprowadza pertraktacje z czołowymi klubami europejskimi. Istnieją też duże możliwości przyjazdu urugwajczyków do Polski. Ofertę taką otrzymał już ligowy AKS (Chorzów), który zasadniczo wyraził zgodę na prowadzenie pertraktacyj o przyjazd zamorskich mistrzów piłki nożnej. Sprawa przyjazdu drużyny Urugwaju do Polski zainteresował się bliżej i ŁOZPN, do którego zwróciliśmy się o bliższe informacje. Prezes ŁOZPN p. Konopka oświadczył nam:

— Dla Łodzi jest to niecodzienna okazja ujrzenia doskonałych piłkarzy południowo-amerykańskich, z której, w miarę naszych możliwości będziemy się strali skorzystać. W pierwszym rzędzie będzie to zależało od warunków finansowych, w drugim — od poziomu, jaki nasi piłkarze wykażą w tym sezonie i osiągniętych wyników. Sprawdzianem ich formy będą mecze o puchar P. Prezydenta, głównie mecz z silną reprezentacją Śląska. Mogę zapewnić ogół sportowy łódzkiego społeczeństwa, że uczynimy wszystko, co leży w naszej mocy, aby dać Łodzi tak sensacyjny mecz, jakim niewątpliwie będzie występ urugwajczyków na naszym terenie. Podkreślam, że warunki finansowe odgrywać będą tu ważną rolę, sądzę jednak, że Urugwaj, mając więcej niż jeden start w Polsce zapewniony wysunie bardziej godziwe warunki.

Gdyby przyjazd piłkarzy Urugwaju doprowadzony został do skutku byłaby to atrakcja przewyższająca wszystko, co w tej dziedzinie dotychczas oglądaliśmy w Łodzi.

Dąb mistrzem Polski

Katowice, 3 marca.

W Katowicach zakończone zostały trzydniowe rozgrywki hokejowe o mistrzostwo Polski. Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza zdobył zespół Dębu z Katowic, bijąc w ostatnim, decydującym meczu Warszawiankę w wysokim stosunku 4:0. Katowiczanie zagrali jednak spotkanie to znacznie słabiej niż mecze poprzednie.

W drugim spotkaniu Czarni pokonali niespodziewanie Cracovię 3:1, a Ognisko zwycęiżyło Polonię 1:0.

Ping-pongiści łotewscy przyjeżdżają dziś do Łodzi

Dzisiaj w godzinach południowych przyjeżdża do Łodzi reprezentacyjna drużyna Łotwy w tenisa stołowego w składzie: Stams, Jofe, Ossins. Jutrzejszy mecz międzypaństwowy rozpocznie się w sali Teatru Miejskiego przy ul. Śródmeijskiej 15 punktualnie o godz. 10.30 przed poł. Przemówienia powitalne wygłosi przed meczem wiceprezes PZTS p. Salm.

Reprezentacja Polski wystąpi przeciwko Łotwie ostatecznie w składzie: Schiff, Piórowicz i Pukiet (rezerwa: Hofman). Przedsprzedaż pozostałych biletów w cenie od 40 gr. do zł. 2.50 odbywa się w firmach: Z. Kowalski, ul. Nawrot 8 i R. Kowalski, ul. 11 Listopada 26.

BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY!

Zarząd i Komenda Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Łodzi, wzywa wszystkich członków do przybycia na strzelnicę wojskową na Mani w dniu 5 marca 1939 r. (niedziela) na godzinę 9.30 rano, celem wzięcia udziału w strzelaniach z broni wojskowej.

Stawiennictwo obowiązkowe pod rygorem organizacyjnym.

PRZYGOTOWANIA DO EWAKUACJI PARYŻA

Wrześniowe dni ubiegłego roku wykazały, że paryżanie są patriotyczni i zdyscyplinowani. — Władze wojskowe i miejskie stwierdziły wiele braków technicznych

Paryż, w marcu.

Stolica nadsekwańska czyni przygotowania do **ewentualnej wojny...**

Głównym celem tych przygotowań jest **uchronienie miasta przed zniszczeniem oraz ewakuowanie w jak najkrótszym czasie jego mieszkańców.**

Paryż jest największym zbiorowiskiem ludzkim na najmniejszym terytorium nie tylko w Europie, ale bodaj na całym świecie. Gęstość zaludnienia jest w większości dzielnic wprost niewiarygodna. Czy istnieje zatym praktyczna **możliwość szybkiego ewakuowania tej stolicy świata?**

Jeśli chodzi o pojazdy mechaniczne, to zgórą **200.000 wozów musiałoby opuścić Paryż w ciągu kilku godzin.** Ruch ten mógłby nastąpić tylko jedną drogą, mianowicie **przez Porte d'Auteuil, jedyne wyjście, które władze wojskowe oddałyby do użytku ludności cywilnej.** Rozumie się samo przez się, że w tych warunkach wyprowadzenie samochodów z Paryża **byłoby całkowitą niemożliwością.**

Drogi, wiodące z miasta, zostały ostatnio znacznie poszerzone i ulepszone. Że jednak wszystkie one prowadzą przez przedmieścia paryskie, łatwo sobie wyobrazić, **jaki ruch zapanowałby na tych ulicach w wypadku zarządzonej ewakuacji.**

A jednak — paryżanie są odważni i trudno znaleźć ludzi bardziej od nich zdyscyplinowanych. Ta karność nie jest im narzucona, a całkowicie naturalna, **wypływająca z wdrodzonej inteligencji i opanowania.** Przytym sprawiają oni wrażenie upartych i zdecydowanych indiwidualistów, którzy niechętnie słuchają, gdy im kto ma coś do powiedzenia, zwłaszcza, jeśli jest to sprzeczne z ich przekonaniem. Mimo to, w życiu zbiorowym w dużym stopniu **kierują się względami na interes ogólny.**

Sposób, w jaki odbędzie się ewentualna ewakuacja Paryża, widzieliśmy już w małym zakresie **podczas pamiętnych dni wrześniowych.**

Rząd wydał wówczas zupełne wyraźne **polecenie opuszczenia stolicy.** Za pośrednictwem radia nadawano komunikaty, że **„narazie jeszcze" paryżanie mogą korzystać z całego szeregu pociągów dodatkowych.** To „narazie jeszcze" zostało przez paryżan dokładnie zrozumiane. Nie mogło ono oznaczać nic innego, jak: „A więc — **wyjeżdżajcie, zanim będzie za późno".**

Zdawałoby się, że w tych warunkach dworce kolejowe będą oblężone przez podniecone tłumy. Nic podobnego. **Ruch na dworcach panował nie większy, jak w pierwszych dniach wakacyj.** Przez dworce przewalały się tłumy, lecz wszędzie panował spokój i karność. **Paryżanie wyjeżdżali bez wyraźnej przyjemności, lecz z całkowitym przeświadczeniem, że jest to istotna konieczność.**

Nie inaczej wyglądało na drogach i szosach. Ruch był wszędzie wzmożony, lecz **wszystko odbywało się sprawnie, bez zatorów.** Nic nie przypominało ucieczki w popłochu, nawet w godzinach największego napięcia, gdy wiedziano już o ogłoszeniu w Niemczech powszechnej mobilizacji, gdy było już niemal pewne, że sytuacja dojrzała...

„Próba wrześniowa" nauczyła władze francuskie niejednego. Wyciągnęły one z osiągniętych doświadczeń odpowiednie wnioski.

Dziś już nie można wątpić, że **gdyby w niedalekiej przyszłości ogólna ewakuacja okazała się konieczna, odbyłaby się sprawnie i bez zarzutu.**

Inaczej przedstawia się sprawa t. zw. **„cywilnej obrony przeciwlotniczo-gazowej".** Tu krytyczne dni wrześniowe pokazały, że nie wszystko stoi na wysokości zadania. Liczba pomieszczeń uszczelnionych okazała się absolutnie nie wystarczająca, a ich urządzenia często problematyczne. Tylko kilka przedmieść Paryża, a m. in. **Asnieres,** — były doskonale przystosowane dla celów obrony, ku wielkiemu zdziwieniu ich mieszkańców, którzy nie mieli pojęcia o przeprowadzonych robotach.

Natomiast w **centrum miasta sytuacja była wręcz katastrofalna. Poprostu nikt nie miał masek gazowych. Ludność nie wykazała najmniejszego przygotowania i w niczym się absolutnie nie orientowała.**

Nic dziwnego. Paryżanie nigdy nie chcieli słyszeć o obronie przeciwlotniczo-gazowej. Ich awersja do wojny jest tak wielka, że za żadną cenę nie chcą nawet, by im o niej przypominano. Dlatego nie mogło być mowy o przeprowadzeniu w Paryżu poważnych ćwiczeń przeciwlotniczych. Przeprowadzono je — z dużym zresztą sukcesem — tylko jeden raz. O powtórzeniu ćwiczeń paryżanie nie pozwalali nawet wspominać.

Lecz po cichu również na tym odcinku prowadzi się w stolicy nadsekwańskiej wytężoną pracę. **Schrony przeciwgazowe są bardzo intensywnie budowane.**

Naogół wziąwszy, ludność Paryża nie da się zaskoczyć w żadnej sytuacji. Liczy się z możliwością wojny, aczkolwiek nie mówi o niej wiele. I gdy wybije godzina, wymagająca od nich odwagi, opanowania i pogody ducha — nie zawiedzie. (F).

TURNIEJ W SELEDYNOWEJ SALI.

W seledynowej sali pokazów Sklepu Gazowni Miejskiej (Piotrkowska 40) nastrój wybitnie podniosły. Mimo emocji „konkursowej", panie oznaczone kolejnymi numerami na ramionach krzątają się bez trwogi i w dobrym nastroju, niektóre, a nawet skracają sobie „czas gotowania" czytaniem... lektury. A gdy zamknięto garnki w pierze, jury złożone z przedstawicielki Związku Pań Domu p. Elżbiety Buttlerowej, delegatki Państwowej Szkoły Przemysłowo-Gospodarczej p. Zofii Wysznackiej i instruktorki gazowniczej p. Mieczysławy Zielińskiej przystąpiło z całą powagą do kosztowania przyrządzonych potraw — najpierw zupy pomidorowej, potym zrazików z kartofelkami i wreszcie kompotu. Po „defiladzie" 24 talerzy i filiżanek sąd udał się na naradę, podczas której skrupulatnie omówiono smak potraw i zużycie gazu. Wyniki konkursu podał zaaferowanym paniom do wiadomości p. Eugeniusz Repsz, kierownik działu propagandowego Gazowni Miejskiej w Łodzi, podkreślając z zadowoleniem iż potrawy zostały przygotowane z zachowaniem nieomal wszystkich wartości witaminowych. Nagrody zdobyły: p. Stanisława Szolkowska (2-płomienna kuchenka emaliowana), p. Natalia Stasiakowa (komplet garnków wieżowych większy), p. Mirla Zylbersztajn (komplet garnków wieżowych mniejszy), p. Maria Birowa (żelazka), p. sędzina Maria Kozłowska (żelazka), p. d-rowa Leonia Walfisowa (Prodige - Czarodziej), p. Hanna Szajowa (kuchenka jednopłomienna emaliowana) i p. inżynierowa Jadwiga Remusowa (Toaster — przyrząd do pieczenia grzanek).

Łodzianka ofiarą „filmowca",

który fikcyjnie ją poślubił i wywiózł do domu publicznego w Marsylii

Warszawa, 3 marca.

W latach 1930—1933 grasował w większych miastach polskich niebezpieczny przestępca Dawid Zajczyk, znany pod pseudonimem Jankiel Fartuszek, wielokrotnie karany za różne oszustwa.

Zajczyk wyjechał do Paryża, gdzie zetknął się z handlarzami żywym towarem. Po odpowiednim „przeszkoleniu" wrócił do Polski, jako przedstawiciel fikcyjnej francuskiej wytwórni filmowej.

Przystojny „filmowiec" szybko zawierał znajomości, pozyskał zaufanie wielu kobiet i wywiózł je zagranicę. W roku 1933 poznał on w Łodzi urodziwą córkę bogatego przemysłowca. Ponieważ panna nie kwapiła się do filmu oszust postanowił ją poślubić, po czym za fałszywym paszportem wywiózł ją do Hiszpanii i wreszcie sprzedał nieszczęśliwą do lupanaru w Marsylii, a sam powrócił do Hiszpanii. Tutaj został przez policję aresztowany i deportowany do Polski. Został on osadzony w więzieniu.

Afera przemytnicza w Warszawie

Kelner wagonu restauracyjnego na czele bandy

Warszawa, 3 marca.

Straż graniczna zlikwidowała szajkę przemytników, którzy trudnili się przewozem kamieni do zapalniczek z Wiednia do Warszawy. Na dworcu Głównym **aresztowano kelnera wagonu restauracyjnego, Edwina Kaczmarczyka. Ustalono, że przewoził on w butelkach z Wiednia do Warszawy duże ilości kamieni do zapalniczek. Aresztowano również i pozostałych członków szajki. Są to: sprzątacz wagonu, Stanisław Dobrowolski, który przemycony towar zabierał, oraz Jan Spieler, zam. w Warszawie, również b. kelner wagonów restauracyjnych, który zajmował się sprzedażą przemyconych kamieni.**

Przy aresztowanych znaleziono 11 kg. kamieni do zapalniczek.

Hitlerowska organizacja dziewcząt

działała na terenie Gniezna

Gniezno, 3 marca.

Na terenie Gniezna działała wśród Niemców nielegalna organizacja dziewcząt pod nazwą „Bund Deutscher Mädel". Była to zakonspirowana, wybitnie hitlerowska placówka, którą zdemaskowano i która w ostatnich dniach, jako organizacja nielegalna, została przez władze bezpieczeństwa zlikwidowana.

Dochodzenia przeciwko członkom tej organizacji są już na ukończeniu i w najbliższym czasie należy spodziewać się rozprawy sądowej.

Radioprogram

SOBOTA, dnia 4-go marca 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty) 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Śpiewajmypiosenki" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.25—11.57: Lekkie wiązanki. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O królewnie Kasi i siedmiu leśnych krasnoludkach" — słuchowisko w oprac. Benedykta Hertza z ilustr. muzyczną Jana Maklakiewicza. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: Kronika literacka w opracowaniu Wiesława Wohnuta. 16.35—16.45: Muzyka (płyty). 16.45—17.00: „Narcyza Żmichowska" — felieton Marii Czapskiej.

17.00—18.00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski.

18.00—18.25: Koncert rozrywkowy.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.15: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda. 2) „Wileńskie jarmarki" — audycja słowno-muzyczna w oprac. Wincentego Mackiewicza (z Wilna). 3) „Fabryka cudów" — pogadanka dla młodzieży — wygłosi Wacław Śledziński.

19.15—20.35: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Janina Rawicz-Jasińska — śpiew, Aleksander Surgunow — śpiew, Trio gitarowe i Adam Epler—gitara.

20.35—20.55: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. — Wiadomości sportowe.

20.55—21.00: Przerwa.

21.00—21.45: Tańce polskie w wyk. Małej Ork. i Chóru P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Transmisja do Węgier.

21.45—22.55: „Przy sobocie — po robocie" — audycja rozrywkowa. Transmisja ze studia P. R. w gmachu Polskiej Y.M.C.A. Wykonawcy: Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Chór P.R., Wanda Wermińska, Aleksander Jawor i Stanisław Arciszewski.

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny. Sol. Henryk Szeryng (skrz.).

19.30—LONDYN Reg.: Koncert z Ameryki.

19.45—SZTOKHOLM: „Dwa serca w takcie raz, dwa, trzy" — operetka Stolza.

21.00—MEDIOLAN: „Faust" — opera Gounoda (tr. z Opery Król.).

21.00—BRUKSELA Flam.: „Cosi fan tutte" — opera Mozarta.

22.15—LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

Z Lig morskiej i Kolonialnej w Łodzi

Na ostatnim walnym zebraniu dokonano wyboru nowych władz Oddziału. Prezesem zarządu został inż. A. Frentzel, I wice-prezesem — kpt. B. Ostrowski (przewodniczący sekcji Funduszu Obrony Morskiej i Funduszu Akcji Kolonialnej), II wice-prezesem — inż. A. Nalepiński (przew. sekcji organ. propag.), skarbnikiem — insp. J. Stopczyński, zast. skarbnika — dyr. St. Pilichowski, sekretarzem — prof. T. Kuropatwa, zast. sekretarza — inż. H. Dobrzeniecka, członkami zarządu zostali: płk. A. Haberling, ks. kan. J. Orłowski, dr. W. Puchalski, prof. I. Zieliński (przew. sekcji dla spraw młodzieży), inż. St. Banachowicz, prof. J. Macińska, prof. J. Bolechowski, mjr. Z. Kunisz, st. ogn. J. Błaszczyk. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: prof. O. Tarno, prof. J. Goliński, płk. J. Manżett, na zastępców p. K. Hofmanowa i por. B. Jóźwiak.

Godny podkreślenia jest fakt zadeklarowania na walnym zebraniu przez członków Oddziału Grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej ofiar na budowę ścigacza łódzkiego im. wice-premiera Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Ofiary zadeklarowali:

Korpus oficerów i podoficerów Pułku Artylerji Ciężkiej w Łodzi opodatkował się na 8 miesięcy.

P. Feliks Świeczka zadeklarował kwotę 50 zł.

Również p. Józef Jasiński złożył na łódzkiego ścigacza obligację 6 proc. pożyczki narodowej na zł. 50.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH PRZY K.I.Ż.

Dziś (4 b. m.) o godz. 6 po poł. w sali Centralnego Związku Kupców (Piotrkowska Nr. 10), wykład dr. J. Bergera n. t. „Wybrane zagadnienia z nauki o dziedziczności — Część I".

O godz. 7.15 wiecz. w tymże lokalu wykład dr. G. Thonowej n. t. „Powieść polska. Część I. Co to jest powieść — na tle innych rodzajów literackich".

ZABAWA DLA DZIECI.

Dnia 5-go marca o godz. 11-ej rano odbędzie się w sali „Tabarinu" zabawa purymowa dla dzieci, urządzona przez Związek Kobiet Żydowskich (B.N.L.).

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 4 marca 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

„Super-dynamiści"

Zasady planu inwestycyjnego 39/40 są już dostatecznie spopularyzowane: Licząc raz z sumami na obsługe długów inwestycyjnych — ok. 1 i 1/4 miliarda zł. Pokrycie: nadwyżki zakładów ubezpieczeniowych, rynek pieniężnv zorganizowany, kredyty towarowe, rynek emisyjny wewnętrzny. Rozumiemy wszyscy, iż te źródła trzeba bedzie bardzo silnie pobudzić, aby wydałv wielką jak na nasze stosunki kwotę.

Mimo to istnieje u nas kierunek polityczno-gospodarczy, któremu zamiary, na taką skalę zakreślone, wvdaia się **nie dość „dynamiczne"**.

Wczorajsza mowa min. Kwiatkowskiego poświęcona była właśnie polemice z tym kierunkiem, któremu można by dać miano kierunku **„super-dynamistów"**, a który wcale nie od dzisiaj, bo już conajmniej od półtorei dekady lat raz poraz przejawia w Polsce swą aktywność.

Z wczorajszej mowy wice-premiera możnaby wyłuskać następujace tezy:

1) **Nie pokona się zła w drodze monopolizacji inicjatywy państwowej** („super-dynamiści" są z naturv rzeczy zarazem krańcowymi interwencjonistami i etatystami).

2) Celami podstawowymi naszej polityki gospodarczej jest **doprowadzenie do 40-milionowej Polski z ludnością pół na pół miejską i wiejską — z możliwym usamodzielnieniem naszej produkcji** — bez atoli wybujałych mrzonek autarkicznych, które łączą się łatwo z owym „super-dynamizmem" (znamienne, że — wedle zdania wice-premiera, im bardziej struktura gospodarcza Polski przybliżać się będzie do „zdrowej struktury społeczeństw państw zachodnich i skandynawskich", tymbardziej aktualne staną się możliwości współpracy i wymiany międzynarodowej; „super-dvnamiści" nie widzą faktu, iż bogactwo i zdrową równowagę społeczno-gospodarczą znajdujemy właśnie nie w krajach „dynamicznych").

3) Nie można bezkarnie żonglować finansami publicznymi a zwłaszcza pieniądzem, który w oczach super-dynamistów rodzimych od półtorei dekady lat wydaje się najlepszym środkiem do szybkiego osiągania najbardziej utopijnych zamierzeń.

W tym kierunku minister stwierdził:

a) iż badania jego wykazały, że **przekroczenie pewnych granic czy to w drenażu rynku pieniężnego czy w nacisku śruby podatkowej czy w metodach techniczno-pieniężnych, czy wreszcie w nadużywaniu kredytu dostawców — może łatwo spowodować załamanie zamierzonych planów poszczególnych resortów lub nawet planu całego,**

b) **iż tylko umiar w wydatkowaniu pieniędzy na właściwe potrzeby inwestycyjne, wykonane oszczędnie i skromnie bez wybujałych ambicji i bez ustawicznego zmieniania w ogóle kosztorysów da możność używania corocznie co raz wyższych sum i skróci termin wykonania wielkiego programu: odwrotnie — gwałtowny skok w wydatkach inwestycyjnych obali te fundamentalne założenia.**

„Super-dynamizm" opiera sie u nas **na następujących** elementach: 1) **na głębokiej wierze w prawdziwość zasady, że** aby móc trzeba tylko chcieć: 2) **na nieliczeniu się z doświadczeniami i 3) na dużej porcji niecierpliwości „realizacyjnej"**. Trudno wierzyć w wvsoką wartość konstrukcyjną tych trzech elementów.

„Super-dynamiści" dostali z ławy ministerialnej wyraźną i dobra odpowiedź. Byłoby jednak nadmiernym optymizmem sądzić, że sprawa tym samym została już wyczerpana i koncepcje „super-dynamiczne" sa zbvt proste, aby nie były nęcące i nie znaidywały wyznawców.

Dr. A. Z.

Min. Roman i sen. Klarner o celach i zadaniach konferencji importowej

Dnia 2 marca r.b. jak już o tym donosiliśmy wczoraj odbyło się otwarcie konferencji importowej, zorganizowanej na zlecenie ministra przemysłu i handlu— przez radę handlu zagranicznego.

Na uroczystość tę przybyli p.p.: **minister przemysłu i handlu Antoni Roman, wiceminister skarbu Józef Kożuchowski, wiceministrowie Sokołowski i Jastrzębski, dyrektor depertamentu w ministerstwie rolnictwa Bobrowski, dyrektor P.I.E. M. Turski i inni.**

Poza przedstawicielami rządu w konferencji wzięło udział około **450 zaproszonych przedstawicieli życia gospodarczego,** reprezentujących trzy samorządy gospodarcze i wolne organizacje przemysłu i handlu. Konferencje otworzył prezes rady handlu zagranicznego sen. C. Klarner, stwierdzając, że **życie gospodarcze oddawna już odczuwało potrzebę gruntownego przestudiowania struktury i dróg importu polskiego.** Reglamentacja importu — mówił sen. C. Klarner — jest bodaj najstarszą formą reglamentacyjną naszego handlu zagranicznego, gdyż początek jej sięga jesieni roku 1925.

Następnie prezes Klarner scharakteryzował metody prac nad przygotowaniem konferencji, podkreślając poważny **wysiłek opracowania referatów branżowych, które obejmują 51 towarów. Wartość ich importu w roku ubiegłym wyniosła 620 milionów złotych,** t. j. 48 **proc. całości naszego przywozu.** Brak jedynie spośród ważniejszych surowców i używek opracowania dotyczące przywozu surowców dla przemysłu żelaznego, t.j. rud i złomu.

Po objęciu przewodnictwa konferencji **min. Roman wygłosił dłuższe przemówienie, charakteryzujące sytuację naszego handlu zagranicznego. Celem konferencji importowej — mówił min. Roman — jest zaproponowanie całkowitego programu polityczno-gospodarczego na odcinku techniki przywozu, planu opracowanego pod kątem potrzeb interesów ogólno-gospodarczych, a nie grupowych lub lokalnych.** Stosowanie tych ogólnych kryteriów w równej mierze obowiązuje czynniki rządowe, jak i prywatne sfery gospodarcze. Wykonane prace przygotowawcze są dowodem, że sfery gospodarcze poczuwają się do tego obowiązku i są zdolne mu podołać nie ograniczając się jedynie do strzeżenia swych bezpośrednich i wyraźnych interesów.

Po przemówieniu min. Romana, wygłoszone zostały trzy referaty na temat struktury, i reformy przywozu polskiego, oraz w sprawie obsługi finansowej przywozu, jak również na temat metod i środków przejmowania pomocniczych funkcyi handlowych. (Is).

Związek przędzalń zgrzebnych zostanie wkrótce zlikwidowany

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych zostanie formalnie zlikwidowany Związek Właścicieli Przędzalń Zgrzebnych.

Częściowa likwidacja powyższego Związku nastąpiła już znacznie wcześniej. W ciągu ostatnich kilku tygodni kilka firm przędzalniczych wystąpiło z tej organizacji. Firmy te przystąpiły do Krajowego Związku Przemysłu Włókieniczego w Łodzi. Inne firmy, mniejsze, zamierzają przejść do Związku Włókieniczego Przemysłu Zarobkowego Województwa Łódzkiego.

Zdaniem naszych informatorów, już w dniach najbliższych nastąpi zorganizowanie Sekcji Przędzalniczej przy Związku Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego Województwa Łódzkiego.

Należy podkreślić, że przędzalnictwo zgrzebne i wigoniowe, zajmujące stosunkowo poważną pozycję przemysłowa w Łodzi — od szeregu już lat nie posiadało właściwej organizacji, któraby chroniła interesy tego działu przemysłowego. (h).

Zamówienia próbne St. Zjednoczonych w łódzkim przemyśle włókienniczym

W dniach ostatnich powrócił do Łodzi ze Stanów Zjednczonych p. **Aleksander Gliksman,** który bawił w Stanach Zjednoczonych z ramienia kilku firm eksportowych **dla zbadania możliwości wywozowych na ten rynek towarów łódzkich, oraz zebrania konkretnych zamówień.**

W czasie swego 3-miesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych p. Aleksander Gliksman, posiadający ze sobą kolekcje firm łódzkich, przeprowadził gruntowną pracę w kierunku zainteresowania rynku amerykańskiego towarami włókienniczymi polskimi, zawierając szereg próbnych transakcji z importerami amerykańskimi.

Zamówienia próbne, jakie p. Gliksman przywiózł ze Stanów Zjednoczonych, **przekraczają** znacznie swymi rozmiarami podobne zamówienia zeszłoroczne. Amerykańskie zamówienia obecne obejmą zarówno artykuły, które przemysł łódzki dotychczas eksportował do Stanów Zjednoczonych, jak np. szaliki, rękawiczki, chustki i t.p., jak szereg artykułów nowych.

Jak się dowiadujemy, możliwości eksportowe do Stanów Zjednoczonych dla przemysłu łódzkiego przedstawiają się w chwili obecnej poważnie i obejmują dość szeroką skalę artykułów włókienniczych. (u).

Dodatkowa umowa handlowa polsko-niemiecka przewiduje zwiększenie obrotów wzajemnych do 300 miljonów zł.

Trwające od dwóch tygodni rokowania handlowe polsko - niemieckie zostały zakończone w dniu 2 marca r. b. podpisaniem **dodatkowej umowy handlowej na okres dwuletni, t. j. do 28-go lutego 1942 roku.** Umowa przewiduje **zwiększenie ogólnego plafonu wymiany z ustalonych dotąd 260 mil. zł. do 300 mil. zł. dla każdej strony.** To poważne zwiększenie plafonu wymiany nastąpiło w związku z przyłączeniem Zaolzia do Polski i Sudetów do Niemiec.

Co się tyczy szczegółów umowy, to należy wymienić, **jeśli chodzi o eksport z Polski do Niemiec,** znaczne **zwiększenie kontyngentu wywozowego artykułów rolnych oraz przyznania dodatkowych kwot eksportowych dla produkcji hutniczej i górniczej Zaolzia.** Stronie niemieckiej natomiast przyznano kontyngenty, uwzględniające w szczególności interesy eksportowe przemysłu sudeckiego.

Jednocześnie z podpisaniem umowy zostało zakończone okresowe posiedzenie mieszanej komisji rządowej dla kontroli obrotu towarowego między obydwoma krajami, mające na celu, jak wiadomo, ustalenie kontyngentu wymiany na kwartał bieżący (is.)

Stawki podatku obrotowego dla przemysłu zarobkowego pozostają bez zmian

Jak wiadomo, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił z inicjatywą obniżenia stawek podatku obrotowego w drodze rozporządzenia dla przemysłu zarobkowego, prowadzącego prawidłową księgowość handlową.

Inicjatywa powyższa spotkała się z uznaniem włókiennictwa zarobkowego w Łodzi, które spodziewało się zaakceptowania przez Ministerstwo proponowanych ulg podatkowych.

Ministerstwo Skarbu jak dotychczas nie przyznało jednak przemysłowi zarobkowemu tych ulg i przemysł ten płaci stawki podatkowe ustalone przez ustawę o podatku obrotowym i odnośne rozporządzenie wykonawcze.

Stawki te przy obrotach, nieprzewyższających zł. 15.000.— w stosunku rocznym wynoszą 1,5 procent, przy obrotach zaś przewyższających zł. 15.000.— zarówno dla producentów prowadzących księgi handlowe, jak i dla nieprowadzących wynosi 3 proc.

Dla pracujących na własny rachunek stawki podatku obrotowego uzależnione są częściowo od prowadzenia ksiąg handlowych, ponieważ przy obrotach od 50 do 100 tysięcy zł., przedsiębiorstwa prowadzące księgi płacą 1,5 procent, a nie prowadzące ksiąg 2,1 procent przy obrotach przewyższających zł. 100.000, przedsiębiorstwa, prowadzące księgi handlowe płacą tylko 2,1 procent, nie prowadzące zaś księgowości handlowej — 3 procent.

Jak się dowiadujemy, przemysłowcy zarobkowi zamierzają w najbliższym czasie sprawę powyższa poruszyć powtórnie na forum Ministerstwa Skarbu, celem przyśpieszenia wydania rozporządzenia o ulgach podatkowych. (h).

Składanie bilansów do rejestru handlowego

Firmy prowadzące księgi handlowe zobowiązane są do składania odpisów bilansów do Wydziału Rejestru Handlowego przy S. G. w Łodzi najpóźniej do dnia 1. 4. r. b.

W związku z powyższym w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych łódzkich prowadzone sa ostatnio w szybkim tempie prace nad zbilansowaniem ksiąg. Prace te maja znaczenie zarówno skarbowo - rejestrowe jak i gospodarczo - statystyczne. Na podstawie bowiem bilansów większości przedsiębiorstw wielkiego, średniego i drobnego przemysłu w Łodzi, bedzie można ustalić ściśle stan gospodarczy i finansowy włókiennictwa łódzkiego na dzień 1 stycznia 1939 r. (h).

Zmiany w rozlokowaniu urzędów celnych

W Dzienniku Ustaw nr. 14 z 1939 r. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o utworzeniu i zniesieniu niektórych urzędów celnych i posterunków celnych **w okręgu** administracyjnym **Dyrekcji Ceł w Mysłowicach.** Ustanawia ono **graniczny urząd celny kolejowy w Czacy, graniczne urzędy celne drogowe w Świerczynowcu, Szonowie, Rychwałdzie, Podlesiu i Wojkowicach, oddział tramwajowy urzędu celnego w Pietwałdzie i oddział kolejowy urzędu celnego w Pietwałdzie i posterunek celny w Skalitem.**

Rozporządzenie powyższe znosi urzędy celne **w Zebrzydowicach,** Dolnych **Toszonowicach, Zwardoniu i** Mostach oraz oddziały drogowe urzędów celnych **w Mostach i Szumbarku.** (np).

Giełda pieniężna

Warszawa, 3 marca.

Belgia 89.20 — 89.42 — 88.98, Berlin 213.07—212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 282.20—282.92 — 281.48, Kopenhaga 111.10 — 111.28 — 110.82, Londyn 24.88 — 24.95 — 24.81, Nowy Jork 5.31.25 — 5.28.75, Nowy Jork-kabel 5.30.25—5.31.5 — 5.29, Oslo 125.05 — 125.37 — 124.73, Paryż 14.08 — 14.12 — 14.04, Praga 18.16 — 18.06, Sztokholm 128.10 — 128.42 — 127.78, Zurych 120.65 — 120.95 — 120.35, Włochy 27.97 — 27.83.

AKCJE: Bank Polski 133.50, Bank Handlowy 58.00, Cukier 42.75 — 42.00 — 42.25, Bank Zachodni 39.50, Węgiel 44.75 — 44.00 — 44.25, Lilpop 95.25 — 95.00, Modrzejów 22.00, Norblin 103.00 — 102.00, Ostrowiec 83.00, Starachowice 61.50 — 61.75, Zieleniewski 83.00, Żyrardów 70.00.

PAPIERY PROCENTOWE. Poż. wewnętrzna 67.63 — 67.88 ost. setki, poż. inwestycyjna I-sza em. 96.00, serie 99.25, poż. inwestyc. II-ga emisja 97.25, serie 100.00, poż. konwersyjna 72.00 — 68.50 — 69.75 dwa ost. setki, dolarówka 44.50, poż. konsolidacyjna 68.50 — 68.50 ost. setki, kolejowa 69.50, 8 proc. Przem. Polski 83.00, 4 i pół proc. Ziemskie seria V-ta 65.00, 5 proc. Warszawy 1933 r. 73.50 — 73.00 —73.50 — 75.00 ost. dr., 4 i pół proc. Warszawy obl. V em. 63.50, 4 proc. Szkolna 82.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.75 — 44.50, poż. inwestycyjna I-sza em. 95.50 — 95.00, poż. inwestycyjna II-ga em. 96.00 — 95.75, poż. konsolidacyjna 68.75 — 68.50, poż. wewnętrzna 68.00 — 67.75, poż. konwersyjna 72.00 — 71.75, Bank Polski 134.00 — 133.00. Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica jedn. standart 742—20.75 — 21.00, owies I standart 460—16.00 — 16.50, owies II standart 440—15.20 — 15.75, mąka śrutowa eksportowa 12.00 — 12.75, wyka jara 22.50 — 24.50, ziemniaki jadalne 5.00 — 5.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1506 ton.

Obniżka pszenicy i owsa nastąpiła na skutek obniżenia standartów.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 3 marca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	96.—	95.—	85.50	84.—
4½% Wewn.	67.63	67.75	65.38	66.25
5% Konwers.	72.—	72.—	70.75	69.50
Dolarówka	44.50	44.75	42.50	42.50
4½% L. Ziem.	65.—	65.—	63.88	63.75
5% L.Warsz. 1933	73.50	73.50	72.88	71.—
5% L.Łódz. 1933	—.—	67.38	65.50	64.13
Bank Polski	133.50	134.—	132.50	112.50
Lilpop	95.—	95.—	92.—	63.—
Żyrardów	70.—	—.—	64.50	72.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 2-go marca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.05, marzec 8.60—61, kwiecień 8.43, maj 8.27—29, czerwiec 8.15, lipiec 8.04—05, sierpień 7.70, wrzesień 7.60, październik 7.60, listopad 7.57, grudzień 7.54, styczeń 7.53.

NOWY ORLEAN: Loco 8.71, marzec 8.67, maj 8.36, lipiec 8.14, październik 7.69, grudzień 7.64—66, styczeń 7.65—67.

LIVERPOOL: Loco 5.27, marzec 4.88, kwiecień 4.87, maj 4.86, czerwiec 4.78, lipiec 4.71, sierpień 4.66, wrzesień 4.61, październik 4.56, listopad 4.55, grudzień 4.55, styczeń 4.55, luty 4.56, marzec 4.57.

„Giza" 7: Loco 7.10, marzec 6.35, maj 6.66.

„Giza" 2: Marzec 6.96, maj 7.00, lipiec 7.05, wrzesień 7.05, październik 7.05, listopad 7.05, grudzień 7.06.

Egipska: Loco 7.10.

Upper: Loco 5.98, marzec 5.86, maj 5.91, lipiec 5.96, wrzesień 5.96, październik 5.83, listopad 5.85.

BREMA: Loco 10.20, marzec 9.40, maj 9.32, lipiec 9.24, październik 9.17, grudzień 9.15, styczeń 9.15.

ALEKSANDRIA Sakellaridis: Marzec 12.39, maj 12.52.

„Giza": Marzec 12.46, maj 12.57, lipiec 12.65, listopad 12.57, styczeń 12.63.

Ashmouni: Kwiecień 10.26 czerwiec 10.32, sierpień 10.34, październik 10.10.

Syndykat eksportu odzieży skreślony z rejestru

Na zasadzie zarządzenia ministerstwa przemysłu i handlu został skreślony z wykazu instytucji eksporterów Syndykat Eksportu Odzieży w Łodzi.

Działalność Syndykatu została wstrzymana z dniem 1 grudnia 1938 r. Wykreślenie Syndykatu z wykazu instytucji eksporterskich nabrało mocy obowiązującej z dniem 20 lutego rb.

Optymistyczne nastroje
na krajowych giełdach pieniężnych

Ożywienie na giełdzie warszawskiej i na giełdach prowincjonalnych, które zaznaczyło się już silnie pod koniec roku 1938, przybrało jeszcze większe rozmiary w roku bieżącym. Obroty akcjami i papierami o stałym oprocentowaniu znacznie się zwiększyły, a kursy osiągnęły dalszą wydatną zwyżkę.

Wzmożony ruch i zwyżka notowań na giełdzie tłumaczy się przede wszystkim **większą płynnością rynku pieniężnego, do czego przyczyniła się w niemałym stopniu repatriacja kapitałów obywateli polskich, lokowanych dotychczas za granicą.**

Drugim ważnym momentem, wpływającym na ożywienie gield, jest **zapowiedź wielkich publicznych robót inwestycyjnych i spodziewany wzrost produkcji fabryk prywatnych.**

Sfery giełdowe liczą się też z ożywieniem w handlu hurtowym i detalicznym, w bankach i t. d.

Nie bez wpływu jest też spodziewany ogólnie wzrost obrotów handlu zagranicznego. Zwłaszcza zawarcie umów handlowych z Litwą i Rosją Sowiecką, ożywienie tranzakcyj ze Stanami Zjednoczonymi, powiększenie obrotów z Niemcami i spodziewany wzrost eksportu do Francji i Anglii jest w sferach giełdowych żywo komentowany.

Na dzień 28 lutego b. r. kursy szeregu akcyj i papierów procentowych na giełdzie pieniężnej w Warszawie, w porównaniu z notowaniami z końca roku 1938, wydatnie wzrosły. I tak: **akcje Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru podniosły się o 22%, Warsz. Tow. Kopalń Węgla o 32,3%, Zakładów Ostrowieckich o 23,9%, Starachowic o 34,2%, Zakładów Modrzejowskich o 9%, Zakładów Żyrardowskich o 12,6%, Zjednoczonych Browarów Warszawskich Haberbusch i Schiele o 16,5%, Banku Handlowego w Warszawie o 6,6 %.**

Duże zwyżki widzimy również przy papierach o stałym oprocentowaniu, a zwłaszcza w dziale pożyczek państwowych. **3% Poż. Inwestycyjna I-ej em. podniosła się o 12,2%, serie tej pożyczki o 5,9%, 3% Poż. Inwestycyjna II-ej em. o 13,6%, serie o 9,8%, 4% Poż. Dolarowa o 6,5%, 4% Poż. Konsolidacyjna o 4,1%, 4½% Poż. Wewnętrzna o 5%, 5% Poż. Konwersyjna o 5,1%, 5% Konwers. Poż. Kolejowa o 2,6%, 4½% L. Z. Ziemskie o 1,3%, 5% L. Z. miasta Warszawy z 1933 r. o 3,8%.**

***

Na wczorajszej giełdzie warszawskiej panowała w dalszym ciągu tendencja niejednolita. Obroty giełdowe, za wyjątkiem kilku faworyzowanych walorów, które się cieszyły znacznym popytem, były ograniczone, przy kursach jednak przeważnie utrzymanych.

Sfery giełdowe uważają, że obecna sytuacja jest jeszcze następstwem ultima, które się zbiegło z okresem płacenia podatków.

W dziale akcyj stracił Bank Polski 50 punktów. Akcje metalurgiczne wykazały ponownie tendencję zwyżkową przy dużych stosunkowo obrotach. Najwięcej w dniu wczorajszym zyskały Starachowice, które podniosły się o 125 punktów, dochodząc do kursu 61,75 i Ostrowiec, który zyskał 100 punktów. Lilpop był utrzymany. Z akcyj tego działu spadł jedynie Norblin o 150 punktów, do kursu zamknięcia 102.

Z pożyczek państwowych szczególnym popytem cieszyła się 3% Pożyczka Inwestycyjna II emisji, która, w związku ze zbliżającym się ciągnieniem, zyskała wczoraj 162 punkty. Serie II emisji tej pożyczki osiągnęły notowania 100!, dochodząc do al pari. Emisja I Pożyczki Inwestycyjnej zyskała 100 punktów.

Listy zastawne nie wykazały żadnych zmian.

Kurs nauki pilotażu

Zarząd Łódzkiego Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. podaje do wiadomości, iż dn. 8 maja b. r. rozpoczyna się w Szkole Szybowcowej w Borowej Górze pod Piotrkowem, kurs nauki pilotażu szybowcowego do kat. „A" i „B" włącznie dla pań oraz w dniu 5 czerwca taki sam kurs dla panów.

Podanie wraz z załącznikami należy przesyłać pod adresem Łódzkiego Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. — Łódź, Piotrkowska Nr. 157 do dnia 15 marca r. b.

Kandydaci (tki) winni odpowiadać następującym warunkom:

a) obywatelstwo i narodowość polska,

b) wykształcenie minimum 7 klas szkoły powszechnej,

c) wiek: ukończone 16 lat,

d) odpowiednie warunki zdrowotne, stwierdzone przez lekarza specjalistę.

Do podania należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

Wszelkie inne załączniki mogą być przesłane po przejściu badań lekarskich przez kandydata lub kandydatkę.

Opłaty za wyszkolenie wynoszą: zł. 15 za kat. „A", zł. 25 za kat. „B" dla członków L.O.P.P., dla nieczłonków podwójnie. Wyżywienie wraz z zakwaterowaniem podczas pobytu na kursie wynosi 2 zł. dziennie.

Informacji w tych sprawach udziela instruktor szybowcowy w biurze Okręgu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 157 w godz. od 10-ej do 14-ej.

Zarząd Okręgu zastrzega sobie prawo odwołania poszczególnych kursów o ile nie zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów (tek).

Z TOW. POPIERANIA LOTNICTWA I PRACY NA MORZU W PALESTYNIE.

Przed kilku miesiącami powołano do życia w Łodzi oddział towarzystwa popierania lotnictwa i pracy na morzu w Palestynie. Do zadań towarzystwa należy kształcenie młodzieży żydowskiej w zawodach morskich i w lotnictwie dla pracy w Palestynie. W tym celu towarzystwo utrzymuje kursy rybackie w Gdyni, na których kilkadziesiąt osób przygotowuje się do zawodu rybackiego pod kierownictwem wykwalifikowanych instruktorów.

Do zadań towarzystwa należy również dostarczanie sprzętu morskiego i rybackiego pionierom pracy morskiej w Palestynie, pracującym w bardzo trudnych warunkach technicznych materialnych. Przy wydatnej pomocy towarzystwa wykształcona została już jedna grupa rybaków, która wiosną ub. roku wyemigrowała do Palestyny.

Na pierwszym walnym zebraniu łódzkiego oddziału towarzystwa dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: dyr. A. Perelman, dr. J. Berger, adw. S. Bernsztajn, S. Faust, dr. J. Handzel, M. Kaminer, M. Karo, dr. L. Kon, dr. I. Rozenfeld, W. Skóra, dr. H. Słobodski, dr. M. Sobel, inż. C. Szereszewski, St. Szreter.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Zarządu № 5
z dnia 3 marca 1939 r.

W myśl zarządzenia IV Okręgowego Urzędu W.F. i P.W. oraz na podstawie uchwały Zarządu Ł.O.Z.P.N. z dnia 22 lutego 1939 roku, wzywa się kluby do wysłania swych zawodników w celu przeprowadzenia badania lekarskiego według niżej podanych terminów:

Poniedziałek, dnia 6.III.39 r. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska, Gdańska Nr. 83 — Ł.K.S. — 5 zawodników. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego — S.K.S — 2 zawodników.

Środa, dnia 8 marca r. b. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska przy ul. Gdańskiej 83 S.K.S. — 5 zawodników. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego — S.K.S — 2-ch zawodników.

Czwartek, dn. 9 marca r. b. — godz. 18-ta. Poradnia sportowa przy ul. Gdańskiej Nr. 83 — 5 zawodników.

Piątek, dn. 10 marca r. b. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego— S.K.S. — 2 zawodników.

Poniedziałek, dn. 13 marca r.b. — godz. 18-ta Poradnia sportowo-lekarska przy ul. Gdańskiej Nr. 83 — Hakoah — 5 zawodników. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego — Sokół (Łódź) — 2 zawodników.

Środa, dn. 15 marca b. r. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska przy ul. Gdańskiej 83— Sokół (Łódź) — 5 zawodników. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego — Hakoah — 2 zawodników.

Czwartek, dn. 16 marca b. r. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska przy ul. Gdańskiej Nr 83. — Hakoah — 5 zawodników.

Piątek, dn. 17 marca b. r. — godz. 18-ta. Poradnia sportowo-lekarska, Park im. Poniatowskiego — Sokół (Łódź) — 2 zawodników.

W stosunku do klubów, które nie zastosują się do niniejszego zarządzenia, wyciągnięte zostaną jak najdalej idące konsekwencje, aż do cofnięcia prawa korzystania ze zniżek kolejowych i wszelkich subwencyj, zrówno przez Związek jak i przez IV Okręgowy Urząd W.F. i P.W.

Zderzenie wozu z tramwajem

Na ul. Brzezińskiej przed domem nr. 88 **zderzył się wczoraj rano konny wóz z tramwajem.**

Woźnica 53-letni Jakób Rain, wyjeżdżający z bocznej ulicy, nie zauważył zbliżającego się tramwaju. Motorniczy, mimo wysiłków, nie zdążył zahamować pociągu, który wpadł na furmankę, uszkadzając ją. **Woźnica odniósł obrażenia ciała i został opatrzony przez lekarza pogotowia ratunkowego.** W stanie niebudzącym obaw przewieziono go do mieszkania jego brata przy ul. Trenknera 6. (k)

Bilans Banku Polskiego w m. lutym r. b.

W lutym r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,5 miln. do 446,7 miln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,4 miln. zł. do 16,9 miln. zł.

Portfel wekslowy wzrósł o 10,8 miln. do 756,4 miln. zł. portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zwiększył się o 4,4 miln. do 69,1 miln. zł. stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 0,9 miln. do 97,2 miln. zł. W rezultacie ogólna suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 14,3 miln. do 922,7 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 2,2 miln. do 42,6 miln. złotych.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku powiększyły się o 7,6 miln. do 233,4 miln. złotych.

Obieg biletów bankowych wzrósł o 5,9 miln. do 1.354,1 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi na 28 lutego rb. 30,40%.

Tkaniny japońsko-niemieckie w Egipcie

Egipskie władze celne zwróciły od pewnego czasu uwagę na stałe zwiększający się import wyrobów włókienniczych z Niemiec, zwłaszcza gatunków, które dotychczas Niemcy nie produkowały. Poza tym otrzymano wiadomości, że **Japonia część swych tkanin drukuje w Niemczech i dopiero stamtąd wysyła je do różnych krajów.** W związku z tym na komorze celnej w Aleksandrii zatrzymano pewną ilość tych wyrobów. Chodzi o to, że **japońskie wyroby włókiennicze są obłożone cłem prohibicyjnym (40 proc.)** i w ten sposób Japonia stara się rozszerzyć ramy przyznanego sobie kontyngentu eksportowego. Dotychczas jednak sprawa ta nie została rozstrzygnięta w ostateczny sposób, tak że nowe partie tkanin „Japońsko - niemieckich" dopuszczono na rynek egipski. (pat).

Wielki pożar w Będzinie

Sosnowiec, 3 marca.

(PAT) Dziś o godz. 18-ej wybuchł groźny pożar w fabryce części rowerów „Mayweg" w Będzinie. Pożar rozszerzał się ze znaczną szybkością.

Mimo energicznej akcji straży ogniowej, fabryka w ciągu 4 godzin spłonęła niemal doszczętnie.

Straty materialne sięgają 200 tys. zł. W fabryce zatrudnionych było ostatnio 100 osób, które wskutek pożaru fabryki stracą pracę.

Cafe „WINSOR"
Al. Kościuszki 1
tel. 137-13

zaprasza uprzejmie na
BAL PURYMOWY
odbyć się mający 4 b. m. (sobota)

Tradycyjnym upominkiem Purymowym
jest **TORT i WINO,**
które polecamy w wielkim wyborze

SUKNA BIELSKIE

I. ŻABINOWSKI
PIOTRKOWSKA 43, front I-sze piętro

Wielki wybór materiałów damskich i męskich
CENY NISKIE

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY

„ADĄM OSSER" Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 17 marca 1939 roku o godzinie 16-ej popołudniu odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 222

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1938 r. operacyjny jako też wniosków Komisji Rewizyjnej, 2) Podział zysków za 1938 r., 3) Budżet na rok 1939, 4) Wybory do Zarządu i wybór członków Komisji Rewizyjnej, 5) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po pol.

PRZETARG.
Stowarzyszenie „NOSEN LECHEM" w Łodzi ogłasza
PRZETARG
na następujące produkty:
5.000 kg. macy,
2.000 „ mąki macowej,
1.000 „ cukru,
2.000 „ cebuli,
600 „ tłuszczu,
30 „ herbaty,
300 „ mydła,
200 „ świec,
1.000 „ butelek wina,
20.000 szt. jaj.
Produkty powinny być zaopatrzone zezwoleniem Rabinatu łódzkiego, jako nadające się do użytku na święta wielkanocne.
Oferty na piśmie składać od dnia 5—10 marca r. b. w biurze Stowarzyszenia: Solna 14, tel. 145-43.
Za Zarząd
(—) Mgr. M. BALBERYSZSKI
prezes.

Do akt Nr. Km. 2847/X/38. 1500/38 i 2592/38.
OBWIESZCZENIE.
Kmornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go **Leonard Naborowski,** zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1939 r. o god. 11.30 w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy automatycznej, 400 butelek wina owocowego, urządzenia sklepu, szafy sztalugowej, lodowni, maszyny, obrazu, 2 szafy do odzieży, lustra-trema, stołu i żyrandolu, 100 l. wina węgierskiego, 60 flaszek wina rodzynkowego i 17 tomów książek talmudycznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.150.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 25 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Sygnatura: IV Km. 2578/38.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Kmornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IV-go rewiru **Stefan Zajkowski,** mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 marca 1939 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Daniela Lajba składających się z 4 żyrandoli i 8 lamp metalowych, na rzecz firmy „Telefunken" oszacowanych na łączną sumę zł. 960.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 2 marca 1939 r.
Komornik:
(—) STEFAN ZAJKOWSKI.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
POWRÓCIŁ
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9—12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — ''

Gabinet Kosmetyczny
„Jadwiga"
KILIŃSKIEGO 86, tel 185-47.
Wszelkie zabiegi kosmetyczne, porady bezpłatne.
Lampa kwarcowa zł. 1.—,
w abonamencie zł. 0,75.
Godziny przyjęć od 10—8 wieczorem

Rutynowany fachowiec
włókienniczy specjalista branży podszewkowej męskiej **SZUKA** odpowiedniego **STANOWISKA.** Oferty sub: „P".

Do wynajęcia 3 i 4 pokojowe
KOMFORTOWE MIESZKANIA
w willi na I piętrze, taras, hall, kredensowy, szafowy centralne ogrzewanie, bieżąca gorąca woda i inne nowoczesne wygody. Garaże ogrzewane, Narutowicza 93 tel. 155-66.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA
1- lub 2-pokojowego z wygodami w czystym, cichym domu, bezpośrednio od gospodarza.
Pożądane — w śródmieściu.
Oferty w administr. „Republiki" sub: „A. S. G.".

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Dr. Wanda JAKOBSON
B. PSYCHOLOG MIEJSKIEJ PORADNI WYCHOWAWCZEJ W ŁODZI
przyjmuje we wszelkich sprawach związanych z rozwojem dzieci, dojrzałością szkolną, trudnościami wychowawczymi, nauczania, wyboru szkoły i t. d.
ul. WÓLCZAŃSKA 10,
II wejście ŚRÓDMIEJSKA 20.
Godz. prz. 5—6. Tel. 214-36.

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne
najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN" GĄSECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organiźmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamicą nerkową oraz złą przemianą materii.
Oryginalny „UREMOSAN" GĄSECKIEGO do nabycia w aptekach.

Sygnatura: IV Km. 400/39.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Kmornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IV-go rewiru **Stefan Zajkowski,** mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1939 roku o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 28 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Rotband, Karpowski i S-ka" składających się z 2-ch samochodów ciężarowych marki „Chevrolet" na rzecz firmy „E. Kummer i S-ka" oszacowanych na łączną sumę zł. 12.000.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 22 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Sygnatura: IV Km. 338/39.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Kmornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IV-go rewiru **Stefan Zajkowski,** mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1939 roku o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 28 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Rotband, Karpowski i S-ka" składających się z 2-ch samochodów ciężarowych marki „Chevrolet" na rzecz Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń oszacowanych na łączną sumę zł. 12.000.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 22 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. XVII Km. 87/39.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
Kmornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go LEON WĄSOWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 55 na podstawie art. 681 § 3 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1939 roku o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi w sali Nr. 4 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, położonej w Łodzi, przy ul. Wigury Nr. pol. 10 oznacz. Nr. hip. 575-a, rep. hip. Nr. 1183.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 366.395, cena zaś wywołania w drugim terminie wynosi zł. 244.263 gr. 34.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 36.639 gr. 50.
Łódź, dnia 2 marca 1939 r
Komornik:
(—) LEON WĄSOWSKI.

Poszukiwany pokój
z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami bezpośrednio od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A" do Administracji Republiki.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Kupno i sprzedaż

POŃCZOCHY i skarpetki po cenach konkurencyjnych. Specjalny dział z małymi skazkami. Poleca B. Fuksowa, Kilińskiego 87, m. 18.

SKRZYPCE całe i 3/4 piękny ton sprzedam, ul. 11 Listopada 79 m. 13, w godzinach od 13 do 15.

PIESKA rasowego foksterjerka sprzedam, ul. 11 Listopada 79 m. 13 w godz. od 13 do 15. 5

WYJEŻDŻAJĄC sprzedam okazyjnie eleganckie futro męskie tchórze, wydra brązowa, wzrost 1.72 ctm., wielkość średnia za 550 zł. Oferty sub: „550".

OKAZJA! Sprzedam zaraz sklep spożywczy w dobrym punkcie z powodu budowli. Wiadomość Sosnowa 26.

RESZTKI, nowości sezonowe, na suknie, komplety, bieliznę, tanio. Piotrkowska 69 m. 7.

DOBRZE prosperujący interes egzystuje 25 lat do odstąpienia. Oferty sub: „20.000".

Lokale

POKÓJ, nie wyżej drugiego piętra z używalnością telefonu na spokojne biuro, poszukiwany. Okolica: Legionów, Piotrkowska, Andrzeja, Gdańska. Telefonować 192-58 od 16—18, prócz niedziel.

3 POKOJE z kuchnią wszelkimi wygodami w nowych domach do wynajęcia, Cegielniana 67 11—1, Pogonowskiego 26, 1—3.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany niekrępujący, wszelkie wygody, Zamenhofa 6 m. 37 I p. Zastać 2—4 i 7 w.

DO WYNAJĘCIA duży, frontowy, umeblowany pokój, Narutowicza 31 m. 6 front I p.

SALE fabryczne suteryny 3 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia, Śródmiejska 86, tel. 236-58, od 3—4 p.p.

1 POKÓJ 4 piętro od zaraz od gospodarza do wynajęcia, Śródmiejska 61, tel. 236-58 od 2—3 p.p.

Posady

BUCHALTER - bilansista z kilkuletnią praktyką poszukuje posady ewent. na godz. lub wyjazd. Sub: „Skromny".

POSZUKUJE, starszej panny oraz starszej podręcznej, Modystka, Zawadzka

DO WIĘKSZEGO przedsiębiorstwa poszukiwana młoda panienka z średnim wykształceniem do pracy biurowo-kasowej z kaucją. Of. „3000".

ZDOLNA, pracowita przyjmie posadę biurową lub jakąkolwiek inną. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Maturzystka".

Rozmaite

STUDENTKA humanistyki udziela lekcyj w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność: łacina, polski i francuski. Tel. 164-33.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać ruchomość lub rzecz. 4) kupić cokolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki".

PRACOWNIA sukien M. Singerowej Piotrkowska 37 m. 8, front, II piętro tel. 119-25.

WSPÓLNIK współpracą (bez) poszukiwany do wytwórczości galanterii metalowej. Kapitał około 5000. Ryzyko wykluczone. Oferty pod „Metal".

ZAGINĘŁA suczka ratlerek, czarna Odprowadzić za wynagrodzeniem Gdańska 65-a, m. 12.

ALOJZY Falcman, Lipowa 42 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15 — Nr. 42241 z dn. 12/4-27 r.

„FOTOPLASTIKON"
ul. Piotrkowska 17
Nieodwołalnie ostatnie 2 dni
TEL AWIW
JAFFA, HAIFA i wiele innych przepięknych miejscowości z budującej się żydowskiej siedziby narodowej
Wstęp 25 gr., młodz. szkol. 15 gr.

„FOTOPLASTIKON"
ul. Moniuszki 2
dziś premiera
JAPONIA
Kraina wschodzącego słońca i kwitnącej wiśni.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW,
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE
„OLLA"
GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR 1059 701

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-624.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.